



Mistrzowski pas Eurazji „w łapach” Volka Hana

Gwiazdy „Rings'u” w Wilnie

Znani z przekazów telewizyjnych z Japonii zawodnicy „Rings'u” na czele z Volkiem Hanem przybyli do Wilna, by w stolicy Litwy stoczyć bój o mistrzowski pas strefy eurazjatyckiej. Jednym z celów tego turnieju było też sprawdzenie w akcji Litwinów i wystawienie im rekomendacji przed światową federacją „Rings” w sprawie startu w Japonii.

Volk Han podczas poprzedniej wizyty na Litwie obiecał, że następnym razem przyjedzie jako zapaśnik i słowa dotrzywał. Ale jego walka z Gromem Zazą była ostatnią częścią bogatego programu.

Litewska Federacja „Rings” ma coraz lepsze notowania wśród międzynarodowych zawodników na czele z legendarnym Akirą Maedą, który też miał przybyć do Wilna, lecz kłopoty rodzinne w ostatniej chwili pokrzyżowały jego plany. Ale nazwiska innych oficjalnych osób wzbudzały respekt oraz upewniały, że turniej w Wilnie ma wysokie notowania.

Litwę odwiedzili: sędzia międzynarodowy, zasłużony w Rosji trener sambo, prezydent „Rings” Rosji Władimir Pogodin, jego kolega z Bułgarii Nikołaj Zahariew, mistrz świata w sambo, jeden z liderów światowego „Rings'u” Nikołaj Zujew. No i, oczywiście – doskonali zawodnicy. Przed walkami goście zdążyli zwiedzić wileńską Starówkę, pałac w Trokach. Ich litewscy przeciwnicy natomiast poważnie przygotowywali się do turnieju.

Ludzie zbierali się wcześniej

Bilety kosztowały 20, 30, 40 oraz 60 litów i zostały szybko wykupione. Jeszcze długo przed rozpoczęciem zawodów liczne tłumy zaczęły się gromadzić przed Pałacem Widowiskowo-Sportowym. Prawdziwi fani „Rings'u” chcieli jak najszybciej odczuć atmosferę wspaniałego widowiska, które miało wkrótce się rozpocząć. Przed turniejem nie brakowało sporów i dyskusji o tym, kto jest lepszym zapaśnikiem,



Wiktor Jerochin przyznał się, że Ričardas Racevičius był jego idolem, ale na ringu była walka bez sentymentów
Fot. Marian Paluszkiwicz

kiem, który z Litwinów ma największe szanse wygrania z przedstawicielami elity tego sportu.

Po tym, jak zgasły światła, widzowie mogli obejrzeć efekty pirotechniczne. Zaczęło się od przedstawiania wszystkich zawodników oraz kierownictwa federacji „Rings”. Potem przyszła kolej na pozdrowienia od mera Wilna Artūrasa Zuokasa oraz wręczenie przez Rimasa Kurtinaitisa

pamiątkowych odznaczeń zawodnikom. Rozbawieni widzowie chcieli, by kierownik Departamentu Sportu został na ringu i zmierzył się z którymś z zapaśników.

Wreszcie nadszedł czas na pierwszy pojedynek, w którym spotkali się przedstawiciele litewskiego „Rings'u” Jordanas Poškaitis i Arūnas Nenartas. Walka ich miała charakter alternatywny.

(Dokończenie na str. 10)

Konserwatystka Juknevičienė złożyła zeznania w związku z oskarżeniem o oszczerstwo

Sprawa karna nie grozi

Posłanka na Sejm Rasa Juknevičienė wczoraj udzieliła wyjaśnień Prokuraturze Generalnej w związku z rzekomo kupowanymi decyzjami rad samorządowych.

W końcu marca do prokuratury zwróciła się z podaniem Kiejdańska Rada Miejska i poprosiła o wszczęcie przeciwko parlamentarzystce sprawy karnej o „oszczerstwo”.

Rada Rejonu Kiejdańskiego poczuła się oszkalowana, gdy 12 marca Juknevičienė w „Panoramie”, mówiąc o korupcji, wyraziła opinię, że niektóre samorządy, w tym kiejdański, są uzależnione od grup finansowych bądź poszczególnych magnatów i w ten sposób są kupowane nawet decyzje rad.

Niemniej już dziś wiadomo, że odpowiedzialność karna Juknevičienė nie grozi. Wczoraj Prokuratura Generalna wysłała merowi Kiejdan Wiktorasowi Muntia-

nasowi objaśnienie, że honor osobisty nie jest obiektem przestępstwa i sprawy karnej nie będzie, poinformował rzecznik prasowy Prokuratury Generalnej.

Samorząd kiejdański może się procesować z Rasą Juknevičienė w trybie cywilnym. Zazwyczaj w takich sprawach przedstawiciele prokuratury nie uczestniczą.

– Jest to moja opinia na temat tendencji, panujących obecnie gdzieś na Litwie. Nie chciałabym, aby te tendencje zapanowały w całym naszym kraju. Opinia oparta jest na tym, że w jednym mieście spotykają się wpływowi, czasami nawet monopolowe instytucje przedsiębiorczości, polityka i media. I w ten sposób kształtuje się opinię publiczną, były nawet tendencje opanowania instytucji praworządności i dziękować Bogu, że nie dopuszczono do tego – powiedziała dziennikarzom Juknevičienė.

Na pytanie, dlaczego wspomniała

Kiejdany, posłanka odpowiedziała, że jest to przykład najwymowniejszy. Juknevičienė zaznaczyła, że politykolodzy niejednokrotnie podkreślali tak zwany „syndrom kiejdański”, gdzie „granica między przedsiębiorczością, grupami finansowymi i polityką całkowicie się zatarła”.

Gdy Juknevičienė została wezwana do prokuratury, frakcja Związku Ojczyzny – konserwatystów wyraziła opinię, że „podobne poczynania samorządu kiejdańskiego i zainteresowanych grup finansowych przypominają próbę rozprawy z nieprzychylnymi oponentami politycznymi oraz ograniczenia wolności słowa polityków opozycji prawicowej i ich wyborców”.

Juknevičienė powiedziała dziennikarzom, że apel samorządu kiejdańskiego do prokuratury uznaje za pogroźkę, aby politycy nie wazyli się mówić o określonych tendencjach i zjawiskach.

(BNS)

ISO 9001

RASMETAL

Jemkiškų g. 13c, Vilnius
Tel.: (8-22) 31 16 20, 28 31 35
faks. (8-22) 32 19 20
www.plasmeta.lt

OKNA, DRZWI, WITRYNY -
drewniane, aluminiowe, plastikowe

W NUMERZE:

Aktualności

3

„Z myślą o innych.” Wczoraj mieliśmy kilka przyjemnych wizyt. Najpierw redakcję „Kuriera” odwiedził Leonard Kielbowski, który z Kanady przyjechał do krewnych i znajomych. Potem mieliśmy delegację z szwedzkiej Uppsali. Do redakcji Leonard Kielbowski przyszedł, by zaprenumerować nasze pismo kole-dze z lat wojennych – Stanisławowi Bujelowi z Wojdat.

Praworządność

5

„Niepisane prawo więzienne.” Tego dnia żona wyszła na spotkanie męża, który nie był trzeźwy. Jak twierdziła ona, gdy znalazła go leżącego – pobity jeszcze nie był.

Szkolnictwo

7

„Narkotyki w szkole.” Uważam, że to przysłowiowe zamykanie drzwi, to robienie z nas balona, by nasze władze mogły powiedzieć, że coś działają w zwalczaniu narkomanii – uważa dyrektor gimnazjum.

Świat

9

„Dwukrotna kapitulacja III Rzeszy.” Żołnierze kroczący na czele parady nieśli czerwony Sztandar Zwycięstwa; jeden z tych, które uczestniczyły w czasie defilady w 1945 roku. Kilka szeregów z tyłu powiewała trójkolorowa, biało-niebiesko-czerwona, flaga Rosji.

Obchody Dnia Zwycięstwa w Sołecznikach Kwiaty na grobach żołnierzy

Tegoroczny Dzień Zwycięstwa powitało zaledwie 77 weteranów II wojny światowej w rejonie sołecznickim.

Różne losy przywiodły tych ludzi do rejonu sołecznickiego.

Antoni Wygowski urodził się w polskiej rodzinie na Ukrainie. Potem walczył w armii generała Berlinga, wyzwał Warszawę. Po wojnie wyształcił się na inżyniera budowlanego i otrzymał skierowanie do Litwy. W Sołecznikach budował pierwsze domy i tu mieszka dziś razem z rodziną.

Česlovas Pauliukaitis walczył z faszystami w 16 Dywizji Litewskiej, a po wojnie uczył dzieci w Ejszyszkach.

Ukrainiec Iwan Dragin z Armią Radziecką doszedł do Wisły. Po demobilizacji został skierowany do pracy w Sołecznikach. W ten sposób ci oraz inni weterani wojny znaleźli się tu razem, zrzeszyli się w rejonowej organizacji weteranów drugiej wojny światowej, którzy walczyli po stronie koalicji antyhitlerowskiej. Z każdym rokiem jest ich coraz mniej.

(Dokończenie na str. 2)

Sentencja

Nasza swoboda sięga tak daleko, co i nasze poczucie odpowiedzialności.

ST. BRZOZOWSKI



Kalejdoskop aktualności

Wileński Dzień Zwycięstwa

Weterani drugiej wojny światowej, dyplomaci zagraniczni i politycy litewscy wczoraj na Cmentarzu Antokolskim uczcili Dzień Zwycięstwa.

Z kwiatami na groby żołnierskie i z pozdrowieniami dla weteranów przybyli ambasador Rosji Jurij Zubakow, ambasador Białorusi Władimir Garkun, ambasador Ukrainy Walentin Zaiczuk i ambasador Kazachstanu Ikram Adyrbekow, jeden z liderów partii socjaldemokratycznej Česlovas Juršėnas, około 2 tys. weteranów walczących w szeregach koalicji antyhitlerowskiej oraz ich bliskich.

Na Cmentarzu Antokolskim z czasów sowieckich pozostał olbrzymi monument ku czci żołnierzy Armii Czerwonej. Z okazji święta zapalono na nim znicze.

Wysoki gość z Watykanu

Dziś do Wilna przybywa przewodniczący Papieskiej Komisji Kościelnej Spuścizny Kulturalnej z Watykanu arcybiskup Francesco Marchisano.

W Muzeum Sztuki Użytkowej, gdzie jest eksponowana wystawa „Chrześcijaństwo w sztuce litewskiej”, dostojny gość z Watykanu wygłosi odczyt na temat opinii Stolicy Apostolskiej o przechowywaniu, restaurowaniu i popularyzacji sztuki sakralnej.

Sondaż nie na korzyść rządzących

Mieszkańcy Litwy skandale korupcyjne najbardziej kojarzą z Nowym Związkiem (NZ, socjalliberałami) oraz wątpią w zdolność socjalliberałów do zarządzania państwem.

Według danych sondażu, mieszkańcy kraju uważają socjalliberałów za najbardziej związanych z korupcją – 28,6 proc. respondentów uważa, że w obecnej władzy NZ najbardziej zasłynął ze skandali korupcyjnych. 24,5 proc. respondentów jest zdania, że korupcja najbardziej cechuje liberałów, 7,2 proc. – konserwatystów, 5,5 proc. – socjaldemokratów, 2,3 proc. – Związek Centrum. 31,9 proc. respondentów nie miało na ten temat własnego zdania.

Cień holokaustu w Dniu Zwycięstwa

Na wileńskim cmentarzu żydowskim w Dniu Zwycięstwa nad Niemcami hitlerowskimi weterani wojny narodowości żydowskiej uczcili pamięć poległych w boju towarzyszy.

„W tym roku Dzień Zwycięstwa przypomina rozpoczęty 60 lat temu holokaust na Litwie” – w poniedziałek wieczorem do zebranych zwrócił się lider żydowskich weteranów wojny Elias Lewitas.

Zaznaczył, że wywodzący się z Litwy jego rodacy bohaterowo walczyli w 16 Dywizji Litewskiej armii sowieckiej, w wojsku sojuszników zachodnich, w oddziałach partyzanckich.

Zainteresowanie produkcją naboju

Już we wrześniu może się rozpocząć seryjna produkcja naboju w budowanej pod Kownem fabryce. Powiedział o tym wczoraj po spotkaniu z członkami sejmowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony dyrektor Funduszu Broni – założyciela tego obiektu, Rimantas Rudžionis.

Komitet wczoraj rozpatrzył i zatwierdził sprawozdanie z działalności Funduszu Broni z roku 2000 oraz interesował się budową fabryki broni i zbytem jej produkcji.

Nowy tryb integracji społecznej uchodźców

Rząd zatwierdził tryb integracji społecznej obcokrajowców, którzy otrzymali na Litwie azyl. Dotychczas integracja społeczna uchodźców odbywała się zgodnie z zatwierdzonym kilka lat temu trybem.

Wczoraj zatwierdzono udoskonalony tryb integracji. Zakłada on, że integracja społeczna będzie dotyczyła nie tylko osób, którym przyznano status uchodźcy, ale też tych, którzy otrzymali zezwolenie na tymczasowy pobyt na Litwie z pobudek humanitarnych.

Brak konkretności

Zdaniem dwóch komitetów sejmowych, brakuje konkretności w podstawowych zasadach etyki polityków i pracowników, opracowanych przez grupę roboczą z przewodniczącym Sejmu Artūrasem Paulauskasem.

Wczoraj komitety Administracji Państwowej i Samorządów oraz Praw Człowieka, po omówieniu uchwały sejmowej o projekcie zasad etycznych, zaproponowały skonkretyzować ich treść. Oba komitety zostały wyznaczone jako dodatkowe dla opracowania wniosków.

Kierowana przez przewodniczącego Sejmu grupa robocza opracowała osiem zasad, którymi powinni się kierować politycy i urzędnicy. Są to: szacunek wobec człowieka i państwa, sprawiedliwość, bezinteresowność, rzetelność, bezstronność, odpowiedzialność, jawność i wzorowość.

Prezydent Białorusi grozi Litwie

Przywódcą Białorusi Aleksander Łukaszenka oświadczył, że odpowie manewrami wojskowymi na organizowane na Litwie wspólne szkolenia wojskowe krajów bałtyckich i NATO.

Podczas uroczystej akademii z okazji Dnia Zwycięstwa w Mińsku Łukaszenka sugerował, że nieprzypadkowo w okresie wyborów prezydenckich na Białorusi w sierpniu-wrzeźniu na poligonach wojskowych Litwy odbędą się największe ćwiczenia NATO i krajów bałtyckich. W związku z powyższym, w jego przekonaniu, Białoruś jest „zmuszona do przeprowadzenia w sierpniu-wrzeźniu ćwiczeń w obwodzie witebskim” – informuje agencja „Interfax”. Odległość z Wilna do Witebska (północna Białoruś) wynosi 314 km. (BNS)

Wnioski Służby Badań Specjalnych – po stronie kandydata socjalliberałów

Batalie o ministra zdrowia

Frakcja Nowego Związku wczoraj otrzymała wnioski Służby Badań Specjalnych o działalności kandydata na ministra zdrowia Romualdasa Dobrovolskisa.

Do tej służby zwróciła się sama frakcja NZ po ukazaniu się w prasie przypuszczeń, że w poprzedniej działalności Dobrovolskisa mogły kolidować interesy prywatne i publiczne.

We wtorek gazeta „Lietuvos žinios” podała, że Dobrovolskis, będąc dyrektorem Centrum Radiologicznego Klinik Santaryskich

Szpitala Uniwersytetu Wileńskiego, kieruje też przedsiębiorstwem indywidualnym „Tomografia”, handlującym sprzętem medycznym.

Szef Kliniki Radiologicznej Centrum Onkologicznego, społeczny doradca Ministerstwa Zdrowia Viktoras Mamontovas dla dziennika stwierdził, że „pan Dobrovolskis skazał już na niepowodzenie drugi zorganizowany przez Ministerstwo Zdrowia konkurs na zakup sprzętu radiologicznego”.

Jak powiedział Mamontovas, „jest to człowiek, posiadający wła-

sną firmę, uczestniczący w konkursach zarówno jako ekspert, jak też dostawca towaru. Jeśli nie zwycięża, robi wszystko, aby skazać konkurs na niepowodzenie”.

Jakavonis stwierdził, że wnioski Służby Badań Specjalnych w związku z tą historią sprzyjają Dobrovolskisowi, ale szerzej ich nie komentował.

Premier Rolandas Paksas postanowił zgłosić prezydentowi kandydaturę socjalliberała Romualdasa Dobrovolskisa na ministra zdrowia. (BNS)

Litewska ustawa o grach hazardowych... po rosyjsku

Na ekspertyzę – do sąsiadów

Prośba Urzędu Prezydenta (UP) o przetłumaczenie na język rosyjski projektu ustawy o grach hazardowych wzbudziła konsternację w Sejmie – zaczęto snuć przypuszczenia – komu dokument ma być przekazany.

W ub. tygodniu pracownica UP zatelefonowała do tłumaczy wydziałów dokumentów sejmowych i poprosiła o przetłumaczenie na język rosyjski projektu ustawy o grach hazardowych.

Po kilku dniach przetłumaczo-

ny projekt tłumaczka wysłała do UP.

Doradca prezydenta, dyrektor Departamentu Prawa Armanas Abramavičius potwierdził, że UP potrzebował przekładu tego projektu, ale wszyscy tłumacze byli w tym czasie zajęci.

„Chcieliśmy wysłać projekt do Łotwy i Estonii, które już mają takie ustawy” – powiedział doradca. Stwierdził on, że ponieważ niektórzy urzędnicy łotewscy i estońscy znają język rosyjski lepiej niż an-

gielski, dokument do ekspertyzy chciano posłać w dwóch językach.

Tymczasem kopie tej ustawy Estończykom i Łotyszom nie zostały wysłane, gdyż Adamkus postanowił zawetować ustawę i zgłosić swoje poprawki bez opinii sąsiadów.

Jak wiadomo, Służba Badań Specjalnych na początku kwietnia dokonała analizy antykorupcyjnej przyjętej ustawy i znalazła dziesiątki wątpliwości co do jej założeń, m. in. nie zapobiega korupcji. (BNS)

Domagają się planów ratowania "Mażeikių nafta"

Propozycja nie do przyjęcia

Frakcja Nowego Związku (NZ, socjalliberałowie) żąda, aby kierownictwo spółki "Mażeikių nafta" zgłosiło konkretne propozycje poprawy działalności mającego ciągle straty przedsiębiorstwa.

Starosta frakcji NZ Gediminas Jakavonis wczoraj na konferencji prasowej w Sejmie oświadczył, że zaniepokojenie frakcji budzą ostatnie pogłoski w prasie o niewyplacalności spółki "Mażeikių nafta".

– Rząd partnerom z "Williams International" stworzył bezprecedensowo idealne warunki działalności. Sami kierownicy "Mażeikių nafta" z kolei oskarżają byłe kierownictwo kompleksu naftowego oraz dostawców surowca i nie przyznają własnych błędów – powiedział Jakavonis.

Zaznaczył on, że dla socjalliberałów jest całkowicie nie do przyjęcia międzynarodowy skandal, wszczęty przez kierownictwo koncernu "Mažeikių nafta" oraz jego "lidera duchowego" Vytautasa Landsbergisa. Parlamentarzysta przypomniał opublikowane niedawno oświad-

czenie byłego przewodniczącego Sejmu, w którym proponuje on rozważyć możliwość zakupu niezbędnego dla tej spółki surowca na Zachodzie i, w odpowiedzi na poczynania rosyjskiego "LUKOilu", przeszkodzić rosyjskim eksporterom ropy w jej dostarczaniu poprzez ropociąg birżański. W 1999 r. 33 proc. akcji "Mažeikių nafta" Litwa sprzedała spółce USA "Williams International", której scedowała również prawo zarządzania przedsiębiorstwem.

"Mažeikių nafta" w pierwszym kwartale, zgodnie ze standardami ewidencji USA (GAAP), poniosła 84,676 mln Lt nie audytowanych strat - 4,5 razy więcej w porównaniu z tym samym okresem roku 2000 (18,8 mln Lt). Według litewskich standardów ewidencji (LAS) "Mažeikių nafta" w pierwszym kwartale poniosła straty równe 77,3 mln Lt.

W roku 2000 spółka, zgodnie ze standardami GAAP, miała 179,1 mln Lt audytowanych strat, według LAS straty sięgały 213,7 mln Lt.

(BNS)

Obchody Dnia Zwycięstwa w Solecznikach

Kwiaty na grobach żołnierzy

(Dokończenie ze str. 1)

Jak powiedział Dmitrij Gaichminow, przewodniczący Komitetu Weteranów rejonu solecznickiego, w roku ubiegłym było ich 98, a tegorocznego Dnia Zwycięstwa do czekało zaledwie 77. Nic zresztą dziwnego. Najmłodszy z nich ma już około 80 lat. A najstarszy, zamieszkały w Solecznikach uczestnik wojny Borys Kisielow w przyszłym roku ukończy 100 lat.

Ci seniorzy, jak mówią wojskowi, zawsze mają proch w ładownicy i potrafią siebie obronić. Solecznicy kombatancki, którzy walczyli w szeregach Armii Radzieckiej, kilkakrotnie pisali do prezydenta Ro-

sji Putina, prosząc o podniesienie emerytury wojskowej. I swego dopięli.

W każdej sprawie są wytrwali i zawsze pamiętają o towarzyszach broni, którzy polegli w czasie wojny albo zmarli później. Wielu z nich spoczywa na cmentarzu miejskim w Solecznikach w bratniej mogile w centrum miasta.

Właśnie tu wczoraj, w Dniu Zwycięstwa, przyszedł z kwiatami weterani wojny. Tu, przed pomnikiem żołnierzy, odnawianym każdego roku, weterani zorganizowali wiec. Z kwiatami nad grób poległych przybyli przedstawiciele administracji samorządu rejonowego

z merem Józefem Rybakiem, starszy radca ambasady rosyjskiej na Litwie Jewgienij Minakow. Złożyli tu również kwiaty konsul Republiki Białoruskiej na Litwie Wiktor Aleksandrow, jak też radca ambasady ukraińskiej na Litwie Oleg Czernousienko. Pozdrowili oni weteranów z okazji święta, złożyli hold spoczywającym na ziemi litewskiej Białorusinom i Ukraincom. Z okazji święta rejonowy komitet weteranów wojny wydał uroczyste przyjęcie, w którym uczestniczyli mer rejonu, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego Rosji, Białorusi i Ukrainy.

Piotr Ryngiewicz

Goście redakcji

Z myślą o innych

Wczoraj mieliśmy kilka przyjemnych wizyt. Najpierw redakcję „Kuriera” odwiedził Leonard Kielbowski, który z Kanady przyjechał do krewnych i znajomych. Potem mieliśmy delegację z szwedzkiej Uppsali.

Do redakcji Leonard Kielbowski przyszedł, by zaprenumerować nasze pismo koledze z lat wojennych — Stanisławowi Bujelowi z Wojdat.

Los akowca

Dzieciństwo i młode lata pana Leonarda są ściśle związane z grodem nad Wilią. I na pewno by za nic miasta rodzinnego nie porzucił, gdyby nie wojna. Z tym strasznym dla każdego człowieka słowem związana jest także jego deportacja — lata tułaczki, lata przeżyć. Żołnierz AK przeszedł spory szlak bojowy. Zdobylwał Warszawę, Wrocław, potem trafił do Sanoka.

Myślałby może ktoś, że wraz z zakończeniem wojny, zakończyły się jego trudy. Ale tak by uważał naiwniak, gdyż lata powojenne nie były łatwe. Doświadczył harówki w kopalni we Francji i kilkutygodniowego (na szczęście) pobytu w więzieniu w Niemczech. Łatwiejszy okres nadszedł w kolejnym kraju, do którego trafił — w Kanadzie, gdzie mieszka

po dziś dzień. Z zawodu wojskowy, po latach zmienił go i pracował jako elektryk. Zaczęło się mu powodzić całkiem nieźle, można więc było pomyśleć o odwiedzeniu rodzinnego Wilna, do którego zawsze serce się rwało.

Po wojnie przyjechał tu pierwszy raz w roku 1973. Kiedy po pięciu dniach pobytu (na taki okres otrzymał pozwolenie) wyjeżdżał, w duszy sobie powiedział: „Nacieszyłem się już Wilnem, nie moim Wilnem...” Niczego nawet dobrze nie zobaczył, a wszystko przez te ograniczenia — za miasto mógł wyjechać tylko w promieniu 10 kilometrów.

Ale lata biegly, blakły zle wspomnienia, a tęsknota od nowa zaczęła żreć serce, które tęskniło „Do tych pagórków zielonych”...

„Kurier” w prezencie

Więc przyjechał kolejny raz. Odwiedził swą szkołę „5-tkę”. Co prawda, już nie na Ostrobramskiej, gdzie sam uczęszczał, ale na Antokołu, ale to nic, wszak to jego szkoła. Złożył tysiąc kanadyjskich dolarów w darze, żeby „mogli sobie w czymś pomóc”. Właśnie jest bardzo ciekaw, na co pieniądze zostały wykorzystane. Owszem, pokwitowanie otrzymał. Ale chodzi mu o informację, byłby więc

wdzięczny, gdyby gospodarze tej placówki do niego napisali.

Ta właśnie myśl o pomocy rodakom przywiodła też pana Leonarda do naszej redakcji, żeby zaprenumerować „Kuriera” dla przyjaciela.

— Jest mu o wiele ciężiej, ma skromną emeryturę, a wiem, że naszą gazetę bardzo lubi. Zostawię mu właśnie taki upominek, żeby czytając „Kuriera” o mnie codziennie — przez cały rok — pamiętał. Bo ja, niestety, na luksus czytania sobie pozwolić nie mogę z powodu bardzo słabego wzroku. Więc gdy się następnym razem zobaczymy, to on mi opowie, co u was słycać.

A jeżeli chodzi o moje Wilno, tym razem oczarowało mnie. Czyste, zadbane, jakby wystrojone na spotkanie nas — tułaczy. Nie to, co Lwów, który też tym razem odwiedziłem... — powiedział na zakończenie supersympatyczny Polak — Kanadyjczyk.

Dary z Uppsali

Przewodnicząca Stowarzyszenia Polaków Kiejdan Irena Duchowska przyjechała do redakcji nie sama, a wraz z delegacją Polaków z Uppsali (Szwecja), która od kilku dni bawi na Litwie. Goście: Hanna i Romuald Frydrych, jak też Alicja Kiepczyńska



Nie bacząc na trudy życia Leonard Kielbowski jest pełen optymizmu

— złożyli na ręce Ireny Duchowskiej 27 kartonów darów — przyborów szkolnych, książek, ubrania, obuwia — nie tylko dla dzieci, ale też dorosłych.

Oczywiście, najbardziej nas interesowało, jak doszło do takiego wozaju.

— W roku ubiegłym, w dniach 2-5 listopada w Uppsali odbyło się spotkanie ekumeniczne Teize, na którym obecna była pani Irena. Tam nawiązaliśmy kontakt, z czego bardzo się cieszymy, gdyż od dawna nosiliśmy się z myślą pomocy Polakom na Litwie — mówi pan Romuald. — Sami doskonale pamiętamy okres, kiedy to Polacy w Macierzy korzystali z pomocy rodaków mieszkających za granicą. W Uppsali mieszka około 2 tysięcy Polaków. W zasadzie dziś są skupieni przy kościele S: t Lars, gdzie raz miesięcznie odprawiana jest Msza święta w języku polskim. Kiedy towarzyszące mi panie wpadły na pomysł zebrania darów dla Polaków na Litwie, zrobiliśmy to właśnie z pomocą kościoła. Czyli ksiądz powiedział o tej inicjatywie i doskonale to poszło. Gorzej było z transportowaniem — kontynuował rozmówca.

Koncert z Kiejdan

Irena Duchowska powiedziała później, że goście zrobili to własnym kosztem, kosztem pracy. Mają bardzo mało czasu, by nacieszyć się Li-

twą, którą znali tylko z literatury, szczególnie, jeżeli chodzi o Litwę Kowieńską.

Goście z przejściem opowiadali o swych pierwszych wrażeniach, które doznali zwiedzając te przepiękne miejsca — Szatejnie, Kiejdany, dolinę Miłosza itd. Mieli też spotkania z mieszkającymi tam Polakami — odwiedzili gościnny dom Ireny i Otto Paszkiewiczów, byli na koncercie zespołu „Issa”. Pani Irena przy okazji powiedziała, że wyżej wymieniony zespół liczy już trzy lata, a zainicjowane lekcje języka polskiego i historii cieszą się coraz większą popularnością nie tylko wśród małych Polaków, język polski poznają też Litwini. Uczęszcza tu obecnie 25 dzieci w wieku od 9 do 15 lat. Warto też wspomnieć o ostatniej imprezie Stowarzyszenia, poświęconej Dniu 3 Maja, w której wzięli udział goście z Krakowa. To sprawy przyjemne. A z bolączek to sen z oczu przewodniczącej spędzają zbliżające się letnie kolonie dla dzieci. Jak podzielić dziesięć miejsc na wszystkie oddziały — kiejdański, poniewieski, szawelski? Minimum na 50 dzieci. Dla dzieci z tych okolic taki kontakt z Polską jest szczególnie potrzebny.

Dlatego tak cenna jest troska wszystkich, kto o tej grupie Polaków tu mieszkających pamięta. Mówiąc te słowa pani Irena ma na myśli obecną delegację z Uppsali.

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkiwicz



Polacy z Uppsali nie tylko opowiadali o swoim życiu, ale ciekawi też byli naszego

Wpadka 11 Litwinów w Wielkiej Brytanii „Turystyczny” jacht

We wtorek sąd miasta Ipswich we wschodniej części Anglii wydał sankcje na aresztowanie dwóch obywateli Litwy, oskarżonych o nielegalny wwóz ludzi do kraju.

Dwaj obywatele litewscy — Romualdas Janavičius i Egidijus Rutkauskas są członkami załogi jachtu „Marija”, którym do Brytanii przybyło 13 osób. Ten jacht jest zarejestrowany na Litwie.

Późnym wieczorem w niedzielę do przystani w pobliżu miasta Ipswich zawinął 11-metrowy jacht „Marija”, na którego pokładzie było 13 osób — 9 mężczyzn i 4 kobiety.

Jacht powitali funkcjonariusze miejscowej policji, służby celnej i imigracyjnej. Dwie osoby z jachtu uciekły i nadal się ukrywają. 11 pozostałych zatrzymano. Jak się okazało, wszyscy byli obywatelami Li-

twy. Przypuszczalnie jacht przyplłynął przez Morze Północne z Europy kontynentalnej. Policja zatrzymała i przesłuchiwała pięciu członków załogi. Dwóch z nich — Janavičiusa i Rutkauskasa — przekazano sądowi m. Ipswich, trzech pozostałych — służbie imigracyjnej.

W niedzielę wieczorem pracownicy służby imigracji zatrzymali i przesłuchali sześciu pasażerów jachtu. Pięciu z nich, jak twierdzi MSW, deportuje się do Litwy, jednej kobiecie z powodu choroby tymczasowo zezwolono pozostać w Brytanii, zanim będzie przebywała w szpitalu.

Janavičius i Rutkauskas zostali oskarżeni o nielegalny wwóz ludzi do kraju. Zezwolono na ich zatrzymanie do 5 czerwca, do kolejnego posiedzenia sądu. (BNS)

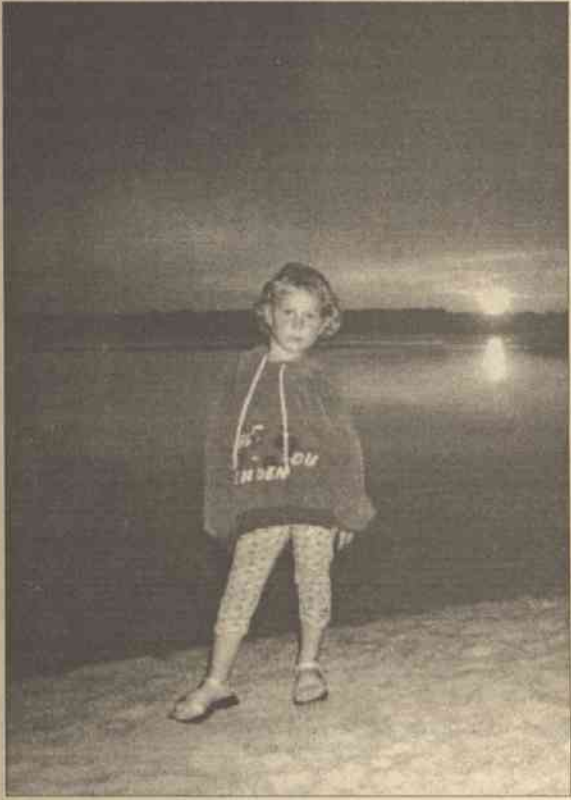
II ETAP GÓRSKICH SAMOCHODOWYCH MISTRZOSTW LITWY ORAZ SPRINTU SAMOCHODOWEGO O PUCHAR MERA MIASTA WILNO



Zawody odbędą się 13 maja 2001 r. w Wilnie na ul. Kojelavičiaus. Otwarcie zawodów - 10.40 godz.

Konkurs

„Moje dziecko w obiektywie”



„Jestem tak wspaniała, jak zachód słońca” - Dominika Mieczkowska, Wilno



„Czy tu zapraszano pomoc domową?” - Patryk Iszoro, Wilno



„Nie boję się zimna” - Barbara Antonienko, Wilno



„Sprzątam już sama” - Irena Gajżewska, Wilno

Sponsorzy:



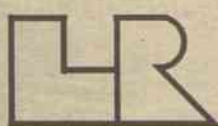
Vilnius, Kauno 36 - 304, tel. 33 04 20

Magazyn
Wileński

Pismo Polaków na Litwie
NIEZALEŻNY
MIESIĘCZNIK ILLUSTROWANY
Ukazuje się od stycznia 1990 r.



Vilniaus
lopšelis - darželis
"RAKTELIS"



ul. Pylimo 17

REPERTUAR NA 10 MAJA

WIELKA SALA

„Pletwonurkowie” 10.05 –
godz. 12.00, 16.30, 19.00; USA, film
oparty na prawdziwych wydarze-
niach; reż. George Tillman Jr;
wyst.: Robert De Niro, Cuba Go-
ding Jr, Charlize Theron, Michael
Rapaport.

„Słodkie grzechy” 10.05 –
godz. 14.30, 21.30; USA, komedia,
przygody miłosne, tańce; reż. F.
McDougall; wyst.: Marla Sokoloff,
Marley Shelton, Mellisa George,
Mena Suvari.

SALA 88

„Szlak narkotyków” 10.05 –
godz. 12.00, 16.30, 21.00;
USA/Niemcy, intrygujący, pełen
napięcia dramat krym.; reż. Ste-
ven Soderbergh; wyst.: Michael
Douglas, Catherine Zeta-Jones.

„Miss tajna agentka” 10.05 –
godz. 14.30, 19.00; USA, komedia
erotyczna; reż. Donal Petrie; wyst.:
Sandra Bullock, Benjamin Bratt.



Uśmiechnij się

Kiedy Fal-
czakowa powie-
działa Falczako-
wi, że mógłby ją
od czasu do czasu
obrzucić kwiatami, Falczak mruk-
nął: „Już lecę po kaktusy!”

– Gdyby istnieli idealni męż-
czyźni – twierdzi Falczak – toby
ich sprzedawano w domach tou-
rowych na prezenty.

– Mąż – powiada Falczak – to
jest to, bez czego żadna szanująca
się mężatka nie może się obejść.

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Dzisiejszy dzień nie powinien sprawić Ci kłopotów. Zajmij się dotychczasową działalnością i nie za-
wiedz swoich zwierzchników. W pierwszej połowie dnia
nie powinno zabraknąć Ci pozytywnej energii.



BYK. To będzie miły i dobry dzień. W Twoim życiu oso-
bistym, może się wiele zdarzyć. Aby nie doprowadzić do
konfliktów z najbliższą osobą, powinieneś ograniczyć
swoje romanse.



BLIŹNIĘTA. Dzień podobny do wczorajszego. Twoje
sprawy zawodowe i osobiste zaczynają układać się pozy-
tywnie. Będziesz miał okazję do włączenia się w działal-
ność społeczną. Wieczorem pewne niespodziewane wyda-
rzenie może mieć wpływ na Twoje plany.



RAK. Dzisiejszy dzień będzie Cię skłaniał do energicz-
nych działań zarówno w pracy zawodowej jak i w obo-
wiązkach domowych. Kontakty z osobami na wysokich
stanowiskach okażą się pozytywne, i być może przyczynią
się do zagranicznych wyjazdów.



LEW. Twoja sytuacja zdecydowanie się poprawia. Sta-
re kłopoty przestają być dokuczliwe dzięki dobrej współ-
pracy z innymi. Najważniejszy dla Ciebie jest teraz spokój.
Druga część dnia może być jeszcze trochę denerwująca,
ale wszystkie niepokoje szybko miną.



PANNA. Dzisiaj nie będziesz narzekać na brak zajęć
i obowiązków. To odpowiedni czas do prowadzenia waż-
nych dla Ciebie rozmów dotyczących spraw zawodowych.
Warto teraz wykorzystać swoje umiejętności w prowadze-
niu negocjacji.



WAGA. Dzisiejszy dzień sprzyja wszelkim działaniom.
Masz niepowtarzalną okazję na pokonanie życiowych
przeszkód i osiągnięcie upragnionego sukcesu. W godzi-
nach popołudniowych dokucać Ci będzie niepokój i zmę-
czenie.



SKORPION. Dzisiejszy dzień pozwoli Ci kontynuować
rozpoczęte wczoraj sprawy. Jeszcze raz przemyśl propo-
zycję zmiany pracy lub stanowiska. Gwiazdy sprzyjają dziś
podejmowaniu decyzji dotyczących finansów. Warto więc
wykorzystać ten dobry czas.



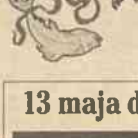
STRZELEC. Twoje dzisiejsze samopoczucie ulegnie
znacznemu pogorszeniu. Mimo to, wyjazd w sprawach za-
wodowych i interesach osobistych przyniesie Ci korzyści.
Księżyc w Twoim znaku dopilnuje, abyś nie narzekał na
brak przyjaciół i rozrywki w dobrym towarzystwie.



KOZIOROŻEC. Dzień zapowiada się miło i harmonij-
nie. Twoje ambicje zostaną zaspokojone, a praca przyspo-
rzy Ci popularności. Aby radość z osiągniętego sukcesu by-
ła pełniejsza, powinieneś być bardziej otwarty i uczuciowy.



WODNIK. Działalność twórcza przyniesie Ci dzisiaj po-
myślność i satysfakcję. Wprawdzie nie przybędzie Ci od te-
go pieniędzy, ale na pewno będzie to miało korzystny
wpływ na Twoje samopoczucie.



RYBY. Zapowiada się bardzo dobry dzień. W każdej
dziedzinie Twojego życia zaczną zachodzić pozytywne
zmiany. Nie poddawaj się w walce o swoją przyszłość i od-
ważnie podejmij decyzje.

13 maja dzień „Kuriera Wileńskiego” w Starych Trokach



Zespół rodziny Żejmów

zaprasza na koncert

„Śpiewaj razem z nami.

Gdzie piosenka, tam zgoda i radość”

do Domu Parafialnego

w Starych Trokach

początek o godz. 14.00.

W koncercie weźmie udział

Wincuk Bałbatunszczyk

z Pustoszysek.



Jednocześnie odbędzie się spotkanie z dziennikarzami

„Kuriera Wileńskiego”

Przed koncertem, podczas Mszy św. w kościele będzie śpiewać
dziecięcy zespół „Strumyk” z Poluknia

Gość z Wielkiej Brytanii – o walce z narkotykami

Pozytywny program

Goszczący na Litwie koordynator walki z narkotykami z Wielkiej Brytanii Keith Hellawell pozytywnie ocenił przygotowany przez rząd Litwy program walki z narkotykami.

„Wielkie wrażenie sprawiają cele tego programu i sposoby jego wcielenia w życie” – powiedział na wczorajszej konferencji prasowej Hellawell.

Ustalić cel testowania

Program przygotowany przez rząd Litwy kosztował 6,5 mln litów. Ostatnio powstało wiele dyskusji na temat jednej z części tego programu – przymusowego sprawdzania uczniów. Mówiąc o tym, koordynator z Wielkiej Brytanii powiedział, że w jego państwie nie ma jednej polityki na ten temat. „Przed testowaniem musimy zdecydować, dlaczego to robimy, do czego dążymy i jakie będą wyniki. Jeżeli celem jest ulepszenie bezpieczeństwa uczniów, myślę, że testowanie nie jest jedynym sposobem, aby to zrobić” – stwierdził Keith Hellawell. Zaznaczył on, że przed wprowadzeniem testowania należy rozwiązać

wiele innych, ważnych problemów: finansowania leczenia narkomanów, odpowiedzialności karnej za używanie narkotyków i inne. Na pytanie, czy przymusowe testowanie nie jest naruszeniem praw człowieka, koordynator odpowiedział, że może być traktowane w ten właśnie sposób, jeśli takie testowanie odbywać się będzie bez wsparcia społeczeństwa.

Wspólna strategia

Hellawell kilka razy powtórzył, że walka z narkotykami nie powinna być pracą jednej albo kilku służb, tylko wspólną państwową strategią polityczną.

Jak informowaliśmy, w poniedziałek w Ministerstwie Zdrowia omawiano już czwarty projekt określający używanie środków ustalających zawartość narkotyków w organizmie. Narada będzie kontynuowana w następnym tygodniu.

Urząd Prezydenta i Ministerstwo Zdrowia uważają, że uczniowie nie muszą być przymusowo testowani, tymczasem Rolandas Paksas jest skłonny do podtrzymania tej idei.



Ambasador W. Brytanii Christopher Robbins (z lewej) twierdził, że UE pomoże Litwie. Z prawej – koordynator Keith Hellawell
Fot. ELTA

Nie jedyni w Europie

Zdaniem koordynatora z Wielkiej Brytanii, Litwa, jako państwo nieduże, ma większe możliwości niż większe państwa zmniejszyć liczbę narkomanów. „Macie bardzo dobrą możliwość to zrobić, dobrze popracowaliście i oceniliście ten problem” – powiedział Hellawell. Stwierdził, że nie wie, czy nie po-

gorszy się sytuacja, gdy Litwa wstąpi do Unii Europejskiej.

Biorący udział w konferencji ambasador Wielkiej Brytanii Christopher Robbins dodał, że UE pomoże w tworzeniu środków prewencji, które ochronią Litwę przed narkotykami. „Nie jesteście jedyni w Europie, walczący z narkotykami” – powiedział ambasador.

Oprac. I. L.

Nawet w obliczu śmierci poszkodowany nie wydał swego krzywdziciela

Niepisane prawo więzienne

27 marca br. w Kowalkach (gmina mariampolska, rejon wileński) został pobity mężczyzna. Okoliczności tego zdarzenia dotychczas są otoczone tajemnicą. Sam poszkodowany nie chciał nic mówić na ten temat. Teraz już nie może...

Tego dnia żona wyszła na spotkanie męża, który nie był trzeźwy. Jak twierdziła ona, gdy znalazła go leżącego – pobity jeszcze nie był. Policja jednak ma wątpliwości. Prawdopodobnie bardziej poważnych oznak zewnętrznych na ciele nie było widać, ponieważ poszkodo-

wany zwrócił się do szpitala dopiero po upływie pewnego czasu, gdy poczuł się bardzo źle. W szpitalu okazało się, że ma poważnie uszkodzoną czaszkę. Za żadne jednak skarby nie chciał powiedzieć policji, kto i w jaki sposób go pobili.

Zwykle do wszczęcia dochodzenia potrzebne jest podanie poszkodowanego. W tym jednak wypadku, kiedy chodzi o poważne obrażenie ciała, funkcjonariusze mają prawo wszczęć sprawę z własnej inicjatywy.

Tymczasem lekarze nie ręką za

jego życie. Niedawno doznał paraliżu obu nóg. Przedwczoraj medycy ledwie uratowali mu życie...

Mężczyzna w obliczu śmierci zachowywał uporczywe milczenie (teraz po prostu nie może mówić).

Poszkodowany był wcześniej kilka razy karany. Być może honor i niepisane „prawo” więzienne wymagają, aby nikogo „nie zakładać”, a stosunki powinny być wyjaśnione przez strony zainteresowane... Inna rzecz, po pijatyce na terenie stowarzyszenia sadowników, gdzie został pobity, mężczyzna mógł pokusić się

na którykolwiek domek i w trakcie popełniania przestępstwa trafił w ręce właścicieli... Nikt tego nie wie i przypuszczalnie nie dowie się.

Podobny wypadek miał miejsce kiedyś w Niemczech. Mężczyznę zraniono nożem w brzuch. Uparcie twierdził, że nie chce ingerencji policji. „To jest sprawa moja i tego, kto to zrobił. Sami to załatwimy” – powiedział policjantom po zawziętym milczeniu. Sprawy nie było. W ten sposób niektórzy żyją według swoich zasad. Według nich nierzadko umierają.
Irena Litwin

Ważna jest współpraca z wojskiem

Obronić swoje granice

Szef Państwowej Służby Ochrony Granicy Algimantas Songaila wyjechał do stolicy Grecji Aten, aby wziąć udział w dwudniowym międzynarodowym seminarium, poruszającym problemy bezpieczeństwa granic państwowych.

Na seminarium, organizowane przez ministerstwo obrony Grecji, przybywają przedstawiciele ministerstw spraw wewnętrznych, zagranicznych oraz obrony państw, należących do NATO, oraz kierownicy służb ochrony granic państw-kandydujących

Na spotkaniu omówi się międzynarodową współpracę służb ochrony granic, współpracę z woj-

skiem i jego rolę w ochronie granic państwowych, wspólną działalność pograniczników, policji i innych siłowych struktur w zapewnieniu bezpieczeństwa granic.

Taka współpraca, szczególnie z wojskiem, jest ważna dlatego, że w razie wprowadzenia stanu wojennego lub podczas wojny Państwa Służba Ochrony Granicy jest włączana do sił zbrojnych i działa w ich składzie. Według zatwierdzonego przez rząd planu osłony granicy państwowej, w przewidzianych w nim sytuacjach ekstremalnych, z pomocą służbie ochrony granicy ma przyjść wojsko.

Przyg. I. L.

Mieszkańcy skarżą się na pracę instytucji

Obrona tylko na papierze

Kontroler Służby Ochrony Praw Dziecka Litwy Grażina Imbrasienė wczoraj przedstawiła sejmowemu komitetowi praw człowieka sprawozdanie o działalności tej służby za rok ubiegły.

W ciągu pierwszych miesięcy pracy Służby Ochrony Praw Dziecka instytucja ta otrzymała najwięcej skarg dotyczących działalności in-

stytucji państwowych i samorządowych: w listopadzie i grudniu ub. roku rozpatrzono 21 pisemnych skarg i ponad 30 skarg ustnych. Najczęściej mieszkańcy skarżą się z powodu naruszeń postanowień dotyczących opieki nad dziećmi, z powodu ustalania miejsca zamieszkania dziecka i obcowania byłych małżonków z dziećmi.
(ELTA)

Zatrzymano trzecią podejrzaną

Śmiertelna zazdrość

Funkcjonariusze mariampolskiego komisariatu policji we wtorek zatrzymali i osadzili w areszcie 23-letnią R. Š. – trzecią podejrzaną w sprawie zabójstwa 18-letniej Onutė Šumskaitė.

Jak już informowaliśmy, w niedzielę w tej sprawie zatrzymano dwie podejrzanę: siostry 19-letnią Jurgitę Sartauskaitė i 14-letnią Sandrę Barauskaitė. Prokuratura Mariampola prosiła sąd, aby obie siostry zatrzymać na 10 dob, jednakże sąd zdecydował, iż w areszcie podejrzań będą przebywać tylko

Tragedia na przejeździe

Dwie ofiary śmiertelne

Wczoraj na regulowanym przejeździe kolejowym między stacjami Subačius-Kupiškis (rejon kupiski) samochód opel corsa zderzył się z lokomotywą. Dwaj pasażerowie auta, w starszym wieku, zginęli na miejscu, jeden został ciężko ranny.

Samochód jechał na czerwone światło i przy włączonej sygnalizacji dźwiękowej na przejeździe. Znajdujący się w pobliżu ludzie machali kierowcy opła rękoma, aby ostrzec przed zbliżającym się po-

ciągami, ale ten nie zareagował. Kierowcę w ciężkim stanie odwieziono do szpitala.

Jak twierdzą strażacy, w trakcie wypadku jeden z mężczyzn wypadł przez okno, innego wydobyto ze zgniecionego samochodu.

Przyczynę wypadku na razie nie ustalono. Przypuszcza się, że kierowcę opła mogły oślepić promienie słońca. Śladów hamowania nie znaleziono.

Oprac. I. L.

Kryminały

Zgodne małżeństwo

We wtorek, w samym centrum Kowna, na al. Laisvės, policjanci drogowi byli zmuszeni użyć środków specjalnych i zagrozić bronią, aby uspokoić nieposłusznego kierowcę oraz jego rozhisteryzowaną żonę. W niedozwolonym miejscu na alei zaparkowano samochód opel corsa. Funkcjonariusze, sprawdzając dokumenty właściciela pojazdu, powzięli podejrzenie, że prawo jazdy może być sfałszowane. 42-letniemu mieszkańcowi Szawel M. S. policjanci powiedzieli, że dokument zostanie zabrany dla dodatkowego sprawdzenia. Kierowca wściekł się i próbował odejść, nie zważając na żądania policjantów, aby został. Wtedy policjanci zatrzymali go i założyli kajdanki. Następnie musieli uspokajać żonę kierowcy – 41-letnią L. S., która wsiadła do samochodu i ruszyła. Podczas manewrowania samochód uderzył funkcjonariusza w nogi. Zatrzymujący odjeżdżającą kobietę policjant wydobyl broń, zarepetował ją i wycełował do kół auta. Tylko po tym kobieta zatrzymała samochód, ale gdy wysiadła z niego, zaczęła się prawdziwa komedia. Za nic na świecie nie chciała oddać policjantom pozostawionych w opłu dokumentów i pieniędzy. Funkcjonariusze musieli mocno trzymać krzyczącą i kopiającą „harpie”. W końcu małżeństwo wyładowało w komisariacie policji.

Dziewczynka w rondlu

We wtorek wieczorem, w Kownie, do prawie dwuletniej Miglė Mikalajūnaitė medycy wezwali strażaków, ponieważ ani oni, ani rodzice dziewczynki nie mogli zdjąć z jej główki aluminiowego rondla. Przybyli ratownicy zastali w mieszkaniu dziewczynkę w rondlu i przestraszonych mamę i babcię Miglė. Na szczęście, ani specjalne nożyce, ani butla z tlenem nie były potrzebne. Po wysmarowaniu rondla olejem strażacy uwolnili dziecko z aluminiowej pułapki.

Pożary

W nocy z wtorku na środę na ul. Kretingos w Klajpedzie stanął w płomieniach samochód alfa romeo, należący do 32-letniego A. R. Zostało uszkodzone wnętrze auta i tylna część pojazdu. Przypuszcza się, że było to podpalenie. Tej samej nocy w Poładze, na al. Meilės, i w Świętej na ul. Kursių spaliły się dwa niezamieszkałe domy. Przyczynę się ustala. W ciągu czterech miesięcy bieżącego roku na Litwie zanotowano 4.605 pożarów. W ogniu zginęło 86 osób, doznało obrażeń – 79. Straty spowodowane przez pożary wynoszą w tym roku 4 mln 310 tys. 839 litów.

Nielegalne sieci

Litewscy pogranicznicy w zbiornikach wodnych w pobliżu granicy z Rosją we wtorek znaleźli 4 kłusownicze sieci. Jeszcze cztery znalezione w poniedziałek. Według przepisów rybołówstwa, od 20 kwietnia do 20 czerwca w basenie Niemna jest sezon tarła ryb. Łowienie ryb siecią jest zabronione. Za naruszenie tych przepisów grozi grzywna od 50 do 500 litów.
Przyg. I. L.

Oprac. I. L.

Wileńska Gazeta HARCERSKA

Pismo młodzieży polskiej na Litwie



Nr. 18 (76) Rok IX

Wiosenny rajd Podbrodzie—Maguny

Raz lepiej, raz gorzej, ale zawsze razem

W dniach 4-6 maja w okolicach Podbrodzia odbył się rajd, poświęcony Dniowi Konstytucji 3 Maja. Jak na imprezę związkową, przybyło niewiele osób (ok. 55). W sumie stawilo się 5 drużyn. Organizatorem rajdu była 9WDH „Szlak”.

Rajd jest jedną z najtrudniejszych harcerskich imprez. Ważne są nie tylko wytrzymałość harcerzy, ich wiedza, ale także wzajemne zaufanie i dobra atmosfera w patrolu. Niemalże zadanie mają przed sobą również organizatorzy imprezy. Jednak sądząc z naszych nastrojów, kiedy wracaliśmy już do domu, druhowie ze „Szlaku” sprawili się nienajgorzej.

Po raz pierwszy, ale nie ostatni

Nasz patrol, przyznam, nie był nastawiony bardzo bojowo. Drużynowa zacytowała nam pewne słowa z Pisma Świętego, które na długo zostały w naszej pamięci. Postanowiliśmy, że postaramy się, ale całą resztę oddamy w ręce Najwyższego.

Każdy patrol miał zadanie domowe. Mieliśmy przygotować scenkę na temat Konstytucji 3 Maja, przedstawić jakąś postać z owego okresu i sporządzić swój proporzec. Na naszym proporcju widniał herb Paców, który podkreślał nazwę patrolu — „Pac”.

W Podbrodziu zostaliśmy zakwaterowani w miejscowym internacie. Po rozlokowaniu się w sali sportowej, udaliśmy się na ognisko. Jednak wszyscy myśleliśmy już o dniu jutrzejszym. Większość dziewczyn z naszego patrolu po raz pierwszy brała udział w rajdzie, a dla harcerki Walerii była to pierwsza w życiu impreza harcerska.

Słońce, przyjaciele i dobry humor

W sobotę rano czas włócił się strasznie powoli. Chcielibyśmy jak najprędzej włożyć mundurki i ruszać w drogę. Śniadanie, ostatnie przygotowania, zdjęcia (tzw. fotki



Poranne pogaduszki komendanta i oboźnego. Sądząc z min, na pewno chodzi o „bardzo poważne” sprawy

„przed”), wskazówki zegnającego nas druha oboźnego i już jesteśmy w drodze.

Pouczeni przez błędy, popełnione na poprzednim rajdzie, teraz uważnie studiowałyśmy mapę i pytaliśmy o drogę napotkanych ludzi. Z wielką radością przywitaliśmy się z pierwszym punktowym, bowiem od tej chwili zaczęliśmy już coś robić („puste” chodzenie nas już nie pociągało). Z jakim zaciekawieniem najmłodsze druhenki obserwowały, jak sprawnie posługujemy się busolą! Szkoda tylko, że punktowy nie ocenił naszych zdolności. Teraz już przyspieszyliśmy kroku, gdyż droga była prosta, wokół las i cień, czego więc można chcieć? Tylko wygodnych butów, ale miałyśmy także i to.

Na kolejnych punktach zdaliśmy egzamin z samarytanki (nosze może były trochę koślawe, ale za to sprawne), rozpinania namiotu, a w końcu nawet musiałyśmy się popisać znajomością fizyki (dziękujemy naszym kochanym nauczycielkom z tego przedmiotu)! Dość „ciekawego” zadanie czekało nas w ostatnim punkcie, gdyż nikt nie wyjaśnił, o co właściwie tam chodziło.

Wytrwać do końca

Po przejściu ponad 20 kilometrów dotarliśmy wreszcie do szkoły w Magunach. Przedtem, szczęśli-

we, że już jesteśmy na miejscu, zrobiliśmy zdjęcie przy znaku „Magūnai” (tzw. fotka „po”). Dzień zakończył się ogniskiem, na którym patrolowi dzielili się wrażeniami, a do śpiewów dołączyła się maguńska młodzież. Szkoda tylko, że wykazali się oni z bardzo złej strony nocy, kiedy pod wpływem alkoholu, a może czegoś tam jeszcze, podnieśli straszny hałas i obudzili śpiących harcerzy. Z powodu tego trochę zaspaliśmy, więc apel i wymarsz odbyły się w wielkim pośpiechu, gdyż musieliśmy zdążyć na autobus do Podbrodzia (a i tak nie wszyscy się w nim zmieścili). Tak zakończył się ten rajd.

W imieniu naszego patrolu gratuluję zwycięzcom rajdu, 9WDH „Viator”. Od pierwszego miejsca dzielił nas tylko jeden punkt (!), a na trzeciej pozycji znalazła się 22 NDH „Lilijki”.

Zdziwiło mnie to, jak uparcie dążyli do celu chłopaki z zastępu „Orły”, którzy nie byli punktowani, gdyż należą do drużyny organizującej.

Ktoś wypadł lepiej, ktoś gorzej, ale zwyciężyliśmy wszyscy razem i każdy z osobna.

Do spotkania następnym razem!

dh Ania Matusiewicz
patrol „Pac”
4WDH „Trop”
Olgi Małkowskiej
Fot. Julia Darjina



„Pac” w drodze. Dobry humor nie opuszczał nas do końca

A co na to inni

W cieniu papierosa i kieliszka

Zapytaliśmy kilkanaście osób, czy jest potrzebne przestrzeganie dziesiątego punktu Prawa Harcerskiego, a mianowicie, czy warto nie palić i nie pić napojów alkoholowych. Oto odpowiedzi (niektóre z nich były naprawdę zaskakujące):

— Wydaje mi się oczywiste przestrzeganie tego prawa. W dzisiejszych czasach alkoholizm obejmuje coraz szersze kręgi młodzieży, a przestrzeganie tego prawa zmniejsza liczbę tych, którym udana zabawa jest tylko ta z butelką.

— Stuprocentowe przestrzeganie tego punktu nie zawsze jest potrzebne. Wyobraźmy sobie taką sytuację: jest Sylwester, tradycyjny szampan i harcerz czy harcerka odmawiający tego jednego kieliszka. Bez sensu, a i po co?

— Człowiek ma prawo sam decydować, nikt nie ma prawa narzucać komuś swojej woli. Zakazy, o których mowa, są zresztą nie-

zgodne z naszymi normami życiowymi.

— Z zakazem palenia papierosów się zgadzam, bo to jest bardzo szkodliwe, powoduje np. raka płuc, ale alkohol w niewielkich ilościach jest nieraz stosowany jako lek.

— Jak ktoś ma pociąg do wódki, to żadne zakazy mu nie pomogą, tak samo jest z papierosami. Ilu ludzi bezskutecznie stara się pozbyć tego nałogu i żaden sposób im nie pomaga. Nie myślicie chyba, że stosowanie zakazów może w czymś pomóc?

— Cieszy mnie, że są ludzie, którzy starają się coś osiągnąć i robią to odrzucając rzeczy, które im w tym przeszkadzają. Nieraz przecież ludzie pograżają się w swych nałogach i żalują, że sięgnęli po tego pierwszego papierosa czy jeszcze gorzej — po narkotyki.

— Wszystko to, co szkodzi zdrowiu, jest grzechem, więc jasne jest, że takie zakazy są potrzebne. m. s.

Rozpoczęło się zatwierdzanie obozów

Szykuj sanie latem...

Lato zbliża się milowymi krokami. Dla jednych oznacza to błogie leniuchowanie, ale tylko nie dla harcerzy, dla nas bowiem jest to czas obozów. Ale do chwili, kiedy harcerz lub harcerka rozbiją namioty, drużynowych i zastępowych czeka długa droga. Warto wiedzieć, przez co przechodzi każdy organizator obozu.

Pierwszy etap zatwierdzania obozów już minął. Spotkanie komisji zatwierdzającej obozy odbyło się w siedzibie harcerskiej w Domu Polskim. Prawdopodobnie, następne spotkania również nastąpią tu właśnie. Komisja ma dość trudne zadanie, a mianowicie, powinna sprawdzić wszystko: sprawy bezpieczeństwa uczestników, miejsce obozowania i warunki, w jakich harcerze będą mieszkać przez dwa tygodnie (tyle właśnie trwa przeciętny obóz letni).

Co włożyć do garnka i... inne pytania

Tak więc, osoba organizująca imprezę, powinna przedstawić komisji prócz atrakcyjnego programu, również szereg innych dokumentów (np. pisemne pozwolenie właściciela terenu na rozbięcie obozu, planowany jadłospis). Jeśli chodzi o program, to powinien on być nie tylko ciekawy, ale także odpowiadający wiekowi uczestników. Często wnosi się pewne poprawki, komisja składa swe propozycje. Ważne jest, by na obozie harcerz miał możliwość zdobywania stopni i sprawności.

Niemniej ważne są sprawy kwaterymistrzowskie: finanse, sprzęt, żywność. Drużyny, w których jest porządek z wpłatą składek, są dofinansowywane. ZHPnL ma także ograniczoną ilość namiotów i innego potrzebnego sprzętu, dlatego obozy nie mogą odbywać się w jednym terminie.

Do rąk komisji trafiają także karty kwalifikacyjne uczestników wraz

z pisemną zgodą lekarza. W razie jakiegoś nieszczęścia, organizatorzy mają zapewnić opiekę lekarską. Ostatnio zgłoszono propozycję indywidualnego ubezpieczenia obozowiczów, jednak na razie nie jest to obowiązkowe.

Organizatorem przekazuje się zasady dotyczące bezpieczeństwa, które będą później na obozie wywieszane na tablicy ogłoszeń.

Kto się spóźni, ten przegra

Już podczas pierwszego etapu zatwierdzania, swoje obozy zgłosiła prawie połowa drużyn. Jak na razie, chodziło o sformułowanie celów i fabuły obozów, zgłoszenie, gdzie i z kim one się odbędą. Niestety, z przyczyn finansowych, harcerze nie mają obozów za granicą.

Bardzo ważne jest, aby zgłosić się w czas, ponieważ spóźnialskim grozi zmniejszenie dofinansowania, a nawet obóz może być nie zatwierdzony, a wtedy nici z zabawy.

Na drugim spotkaniu komisja przyjmie zgłoszenia pozostałych drużyn (będzie to po 15 maja), a na trzecim, które odbędzie się do 15 czerwca, wszystko zostanie zapięte na ostatni guzik.

Ale na tym jeszcze nie koniec. Latem obozy będą odwiedzane i wizytowane przez członków Zarządu ZHPnL. Sprawdzi się liczbę osób, wszelką dokumentację, sprawy finansowe, warunki higieniczne, opiekę medyczną, wyżywienie. Również będzie się zwracało uwagę na atmosferę panującą w obozie, czy była odprawiana msza św., jak też na to, czy harcerze dobrze się wywiązują ze swych obowiązków.

Z pewnością drużynowy powinien załatwić jeszcze bardzo wiele spraw, ale najważniejsze jest to, żeby uczestnik obozu jeszcze długo wspominał: „jaki dobry był ten obóz...”

A. M.

W skład redakcji GH wchodzi: Ania Bartoszewicz, Justyna Blaszkiewicz, Ania Matusiewicz, Maria Sipowicz, Ewa Wolkanowska.

„Każdy człowiek jest częścią Myśli, a myśli są częścią ludzi” (I. Werner). Tak więc wszelkie myśli, wnioski, krytyka itp. itd. są mile widziane. Kierować na adres: Wilno, ul. Birbinių 4a.

Przymusowe testowanie uczniów – za i przeciw

Narkotyki w szkole

Plaga naszego społeczeństwa, jaką jest narkomania, coraz bardziej zadomawia się w szkołach. Nie jest tajemnicą, że prawie przy każdej większej szkole można spotkać tzw. dealerów, którzy przyjeżdżają pod szkołę i rozpowszechniają tę truciznę. Zdaniem wielu pedagogów, niewiele dał zakaz wstępu do szkoły osobom postronnym, gdyż handlarze narkotyków znajdują nadal różne sposoby upłynnienia swego „towaru”.

W związku z tym zarówno Ministerstwo Zdrowia, jak i Ministerstwo Oświaty, opracowują nowe programy prewencji i zwalczania narkomanii w szkole. Ostatnio w Ministerstwie Zdrowia omawiano już czwarty projekt trybu stosowania środków szybkiego wykrywania narkotyków w organizmie.

„Szkoła bez narkotyków”

Na posiedzeniu rządowej Komisji Kontroli Narkotyków największą dyskusję wzbudził przedstawiony przez wicedyrektora Państwowego Centrum Zdrowia Psychicznego Jolantę Sruogienę projekt trybu szybkiego wykrywania narkotyków w organizmie.

Projekt ten został uzupełniony z uwzględnieniem sondażu, opinii młodzieży szkolnej, a następnie zgłoszony członkom komisji.

Program „testowania na narkotyki” przewiduje, że w szkołach, które przystąpiły do ruchu „Szkoła bez narkotyków”, testy muszą być przeprowadzane okresowo tylko wśród tych uczniów, którzy sami się zgadzają na taki test albo posiadają pisemną zgodę rodziców.

Testy mogą być również przeprowadzane w razie podejrzenia, że uczeń jest w stanie odurzenia narkotycznego, jeśli taki przypadek kontroli przewidziany został w decyzjach społeczności, uczestniczącej w ruchu. W szkołach, nie uczestniczących w tym ruchu, w razie podejrzenia, że uczeń zażył narkotyku, przede wszystkim powinni być poinformowani o tym rodzice

„Lelija” proponuje — Modnie ubrany uczeń

Jak poinformowała służba informacji Ministerstwa Oświaty i Nauki, dziś, o godz. 11 spółka „Lelija” (ul. Panerii 43) zaprezentuje mundurki szkolne dla uczniów klas I - XII.

Można będzie zamówić wyroby, zawrzeć umowy. Fabryka konfekcji, ma zamiar zaproponować modne, praktyczne i jakościowe ubranie dla dzieci.

Wszystkie niemal szkoły wileńskie rozpatrują ostatnio możliwość ubrania swych uczniów w mundurki. Wielu rodziców z tym się zgadza, jednak odstręczają wygórowane w niektórych szwalniach ceny na ubranie dla uczniów. Sami uczniowie, zwłaszcza klas starszych, niezbyt entuzjastycznie przyjmują tę propozycję, bo przecież wielu z nich mogło pokazać się w nowym ciuchu, na który częstokroć nie stać nauczycielkę. Proponowane przez „Leliję” ceny na mundurki, mamy nadzieję, nie odstraszą rodziców. Na marginesie, chciałoby się dodać, że nowe — to zapomniane stare. Wszak mundurki już mieliśmy w latach poprzednich. K.A.

ucznią bądź jego prawni opiekunowie.

Po tygodniu — ponowne omawianie

W sprawie kontroli uczniów można się zgłaszać osobiście, a w przypadku niepełnoletnich — wspólnie z rodzicami i prawnymi opiekunami.

Sruogienę twierdzi, że do projektu włączona została nowa propozycja, aby z prośbą o sprawdzenie mogli się zwracać rodzice i prawni opiekunowie niepełnoletnich dzieci.

Projekt szybkiego wykrywania narkotyków w organizmie uzupełniono również propozycją, aby we wszystkich szkołach rozpowszechniono informację o opiece zdrowotnej i zakładach leczniczych, które mogą udzielić pomocy — przeprowadzić testy na wykrycie w organizmie substancji narkotycznych, psychotropowych, wpływających na psychikę, udzielić informacji o możliwościach badania, leczenia oraz rehabilitacji społeczno-psychologicznej.

Przedstawiciele prawie wszystkich uczestniczących w posiedzeniu instytucji wypowiedzieli swe uwagi i propozycje dotyczące tego trybu. Uradzone, że przedstawiciele instytucji do końca tygodnia muszą złożyć na piśmie swoje uwagi w wydziale prawa rządu.

Ponowne omawianie projektu ma się odbyć na posiedzeniu w przyszłym tygodniu.

„Przeciw” — przymusowej kontroli

Temat przymusowej kontroli uczniów, jak wiadomo, jest szeroko dyskutowany w społeczeństwie. Nie ma on zbyt wielu zwolenników. Ministerstwo Oświaty uważa, że testowanie wszystkich uczniów bę-

dzie nie do zrealizowania ze względów przede wszystkim finansowych — nabycie jednego testu kosztuje bowiem od 10 do 30 litów, szkół zaś jest ponad 2000.

Urząd Prezydenta i Ministerstwo Zdrowia są też zdania, że uczniowie nie powinni być w trybie obowiązkowym testowani na zżywanie narkotyków.

Niedawno powstały w kraju Parlament Uczniowski, który od razu jako najważniejsze zadanie stawiał w swej działalności zwalczanie narkomanii w szkołach, również jest przeciwko powszechnemu testowaniu.

Uczniowie tlu-

maczą, że może to zaostrzyć stosunki między uczniami a nauczycielami, a po za tym, taki przymus, według nich, poniża godność osobistą ucznia.

„Za” — kontrolą

Tymczasem premier Rolandas Paksas raczej się opowiada za przymusową kontrolą młodzieży w szkołach.

Dyrektor Republikańskiego Centrum Narkologicznego Emilijus Subota również uważa, że należy przeprowadzać w trybie przymusowym sprawdzenie na zżywanie narkotyków wśród uczniów. „Kurierowi” powiedział, że zdarzają się wypadki, dość zresztą częste, że narkotyki zażywają dzieci z rodzin an-

tyspolecznych, co oznacza, że rodzice sami nie przyprowadzą dzieci na testowanie.

— Do Centrum Narkologicznego przychodzą dzieci z zatroskanymi rodzicami, natomiast tym, o których rodzice nie dbają, należy pomóc wyzwolić się z nałogu. Ale można to zrobić tylko wtedy, jeśli testowanie na narkotyki będzie częścią programu prewencyjnego — uważa Subota. Nie odrzuca on nawet możliwości pomocy policji, jeśli uczeń nie zechce poddać się przymusowemu sprawdzeniu, a jest podejrzany o zżywanie narkotyków.

Konkretny tryb testowania nie został jeszcze zatwierdzony, jednak rząd postanowił przeznaczyć 50 tys. litów na nabycie jednorazowych testów.

W 1999 r. Instytut Pedagogiki przeprowadził na Litwie an-

o n i m o w y s o n d a ż w ś r ó d p r e s z l o 5 t y s . u c z n i ó w s z k ó ł ś r e d n i c h i z a w o d o w y c h n a t e m a t u z y w a n i a a l k o h o l u , t y t o n i u i n a r k o t y k ó w .

Badania wykazały, że narkotyków na Litwie zażywało 21 proc. chłopców i 9,6 proc. dziewcząt, łącznie 15,5 proc. uczniów. Tymczasem w roku 1998, jak świadczą wyniki badań, w Wilnie narkotyków zażywało aż 30,2 proc. chłopców, 14,4 proc. dziewcząt, a łącznie — 22,7 proc. uczniów.

Można podejrzeniem obrazić

Dyrektorzy polskich szkół wileńskich na pytanie „Kuriera”, czy w ich szkole narkomania stała się już poważnym problemem, odpowiedzieli, że jak dotąd tego nie zauważyli. Dyrektor „syrakomłówki” Jan Dowgiąto uważa, że swoją misję odegrał szlaban, ustawiony

przed szkołą, zamknięcie drzwi do szkoły, prowadzenie przez dyżurnych księgi przybywających do szkoły postronnych osób. Zresztą, nie może ręczyć, że ktoś z jego uczniów nigdy nie zapalił jakiejś „trawki”, ale do przymusowego testowania ma dwojaki stosunek.

— Przecież można podejrzaniem obrazić niewinnego ucznia — uważa dyrektor Dowgiąto.

Podobnego zdania jest dyrektor gimnazjum im. A. Mickiewicza Czesław Dawidowicz:

— Uczeń może po prostu źle się czuć, a my skierujemy go na przymusowe testowanie na narkotyki — powiedział „Kurierowi”. W jego szkole, jak dotąd, również ani on, ani nauczyciele nie zauważyli uczniów zażywających narkotyków, co nie oznacza, że tę szkołę ominęła plaga narkomanii. Szkoła polska nie żyje w jakimś skansenie. To, co nęka inne szkoły Litwy, może bardzo szybko stać się problemem też w naszych szkołach.

Dyrektora Dawidowicza śmieszny zamykanie drzwi przed dealarami narkotyków, chociaż przewiduje się to odgórnie:

— Przecież żaden handlarz narkotyków nie otworzy swego kramiku w szkole, a robi to przez pewnych uczniów, którzy spotykają się z nimi na gruncie neutralnym. Uważam, że to przysłowiowe zamykanie drzwi, to robienie z nas balona, by nasze władze mogły powiedzieć, że coś działają w zwalczaniu narkomanii — uważa dyrektor gimnazjum.

Ostatnio przeprowadzane są tu spotkania nauczycieli ze specjalistami z tego zakresu. Okazało się, że sami nauczyciele wiele rzeczy w tym problemie nie wiedzą. Czyli należy środowisko pedagogiczne uczyć rozpoznawania narkomanów, różnego stopnia uzależnienia. Zdaniem Dawidowicza, najlepszym orężem w zwalczaniu narkomanii, zanim ona się nie zadomowiła na dobre, to propagowanie przez szkołę zdrowego trybu życia i pokazanie jego wyższości przed życiem, skażonym nałogiem.

Krystyna Adamowicz

Warsztaty metodyczne dla nauczycieli muzyki

Już są wyniki nauki

Ponad dwa miesiące dzieliło nas od ostatniego spotkania na „Warsztatach Metodycznych dla Nauczycieli Muzyki”, zorganizowanych przez podlaski oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i „Macierz Szkolną” na Litwie.

Szybko minął ten okres, wypełniony był bowiem przygotowaniami do różnych imprez szkolnych, spotkań i konkursów, których w tym roku szkolnym nie brakowało. Z niecierpliwością czekaliśmy na spotkanie z prof. Viólettą Bożoną Bielecką i adiunktem Mirosławem Maciejem Banachem, którzy ostatnio prowadzili zajęcia w murach Wileńskiej Szkoły Średniej im. Joachima Lelewela. Podczas zajęć pracowaliśmy nad nowymi utworami dla chórów szkolnych oraz poznawaliśmy metody prowadzenia indywidualnej i zespołowej emisji głosu.

Wyniki stosowania tych metod mieliśmy okazję oglądać w osobie solisty Romka Żosana z Niemen-

skutecznie pracuje pani Alicja Rusiecka, starszy nauczyciel muzyki z Niemenczyńskiej Szkoły Średniej. Zaprezentował on repertuar, z którym wystąpił na konkursie im. Stanisława Moniuszki w Białymstoku.

Zauroczył nas swoim śpiewem i muzykalnością. Utwory, nad którymi pracowaliśmy na poprzedniej sesji, niektórzy nauczyciele już włączyli do repertuaru swoich zespołów, urozmaicając w ten sposób dość ograniczony repertuar większości chórów szkolnych.

„Warsztaty Metodyczne” zbiegły się z niektórymi imprezami na Wileńszczyźnie, dlatego niektóre osoby nie mogły wziąć udziału w drugiej sesji. Reszta natomiast otrzymała zaświadczenia potwierdzające uczestnictwo w „Warsztatach Metodycznych” w zakresie:

- metodyka prowadzenia chóru szkolnego

- metody prowadzenia indywidualnej i zespołowej emisji głosu

W imieniu wszystkich uczestników pragnę serdecznie podzięko-



Grupa nauczycieli muzyki podczas przerwy w zajęciach warsztatowych

Fot. Bronisława Kondratowicz

wać organizatorom: podlaskiemu oddziałowi Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz Stowarzyszeniu „Macierz Polska” na Litwie, jak również prof. V. B. Bieleckiej i prof. M. M. Banachowi.

Mam nadzieję, że takie warszta-

ty będą kontynuowane na Wileńszczyźnie, są bowiem pomocne dla nauczycieli muzyki w uzupełnieniu wykształcenia.

Jasia Mackiewicz
st. nauczyciel muzyki Szkoły Średniej nr 1 w Mejszagole

Polacy w Kaliningradzie

Bez ukrywania narodowości



W Kaliningradzie odczuwa się modę na wszystko, co polskie

Fot. ELTA

Polacy w obwodzie kaliningradzkim do niedawna skrzętnie ukrywali swoją narodowość. To pomagało w karierach zawodowych.

Teraz w mieście nad Pregolą coraz częściej ludzie przyznają się do polskich korzeni. Spora jest w tym zasługa misji księdza Jerzego Steckiewicza, prałata z parafii katolickiej w Kaliningradzie. Jego parafianami są przede wszystkim tamtejsi Polacy.

Msza pod drzwiami kościoła

Nie jest ich obecnie zbyt wielu. To raptem kilkaset osób, które regularnie uczęszczają na msze celebrowane przez księdza prałata. Inna rzecz, że samo odprawianie mszy katolickiej jest w Kaliningradzie bardzo utrudnione. Władze rosyjskie do tej pory nie zwróciły tamtejszego kościoła katolickiego, w którym obecnie działa filharmonia kaliningradzka. Msze więc odbywają się w przystosowanym do tego baraku lub przed... drzwiami filharmonii-kościółka. I tak to trwa od samego powstania parafii w roku 1991.

Jednak buduje się już nowy kościół katolicki, który powinien zadowolili wszystkich kaliningradzkich wiernych.

Polskie ślady i wpisy do paszportów

Polskie ślady w Kaliningradzie (a wcześniej w Królewc) sięgają szesnastego wieku, gdy na tutejszym uniwersytecie studiował Jan Kocha-

nowski. Potem jeszcze wielu Polaków pobierało nauki w słynnej królewieckiej „Albertynie”.

Po drugiej wojnie światowej, gdy dawny Koenigsberg przypadł Związkowi Radzieckiemu, znalazło się tam nieco Polaków, którzy przyjechali tu z różnych miejsc imperium. Niezbyt jednak chcieli się przyznawać do swojej narodowości. Polski wpis do dowodu osobistego kosztował często rezygnację z kariery zawodowej. Mimo wszystko, jednak polska kolonia w Królewc może się pochwalić kilkoma wybitnymi osobistościami. Bodaj najbardziej znanym spośród nich jest profesor tutejszego uniwersytetu Kazimierz Ławrynowicz.

Moda na wszystko, co polskie

Coraz częściej też Polacy demonstrują jednoznacznie swoją narodowość, odbywają się także spotkania tylko w gronie polskim. Jak zauważa ksiądz Steckiewicz, jest to chyba związane z pewną modą na wszystko, co polskie, jaką daje się zauważyć w Kaliningradzie. Polski jest drugim, po niemieckim, językiem obcym, którego tutaj się naucza. Po wstępnym najeździe różnego rodzaju cwaniaczków, w Kaliningradzie jest coraz więcej biznesmenów.

Firmy z kapitałem polskim są tu najliczniej reprezentowane spośród wszystkich – nierosyjskich. Odkrywanym jest także na terenie obwodu kaliningradzkiego sporo poloników.

Na przykład, w starym pałacu pod Zielonogradzkim (tutejszy nadmorski kurort) odkryto zastłonięte do tej pory tyńkiem herby Potockich.

Jednocześnie Uniwersytet Kaliningradzki ma mnóstwo kontaktów z olsztyńską Wyższą Szkołą Pedagogiczną, a ostatnio także z Wyższą Szkołą Humanistyczną w Pułtusku. Prawie co roku kilkadziesiąt dzieci naszych rodaków spędza w Polsce część wakacji.

„Polskie” pismo i godzina w radiu

Parafia rzymskokatolicka rozpoczęła wydawanie własnego pisma dla tutejszych Polaków. Co prawda, gazeta jest po rosyjsku, ale po polsku nadaje codziennie przez godzinę tutejsze radio komercyjne BAS. Jest to niewątpliwa zasługa jednego z założycieli rozgłośni, obecnie już tam nie pracującego, znanego polonofila, miłośnika muzyki Czesława Niemena, redaktora Pawła Dulkina. Przy parafii zaś działa wypożyczalnia polskich filmów fabularnych na kasetach video. I, jak zauważa ksiądz Jerzy Steckiewicz, coraz więcej ludzi jest zainteresowanych swoimi polskimi korzeniami, a nauka języka polskiego to nie tylko zajęcia w szkole. Często do parafii zgłaszają się po podręczniki ludzie w średnim wieku. Dla nich wyjazd do Warszawy – to nie tylko wizyta na stadionie X-lecia, ale także nostalgiczne poznawanie kraju ojczystego ich przodków.

Krzysztof Szczepanik

Festiwal „Ciebie Boże wysławiamy” – w niedzielę, 13 maja Radujmy się w Panu

Najwyższe wzloty ducha ludzkiego w ciągu całej historii były powodowane inspiracją religijną. Czy to w malarstwie, czy w poezji, czy w muzyce. Piękna jest muzyka religijna zarówno w stylu tradycyjnym, jak w rytmach młodzieżowych.

Dobiegły końca eliminacje, które w wielu wypadkach przekształciły się w lokalne święta i festiwale. I oto w najbliższą niedzielę, 13 maja o godzinie 15.00 w auli Szkoły Muzycznej im. B. Dvarionasa (przy ulicy Kościuszki, w pobliżu kościoła św. św. Piotra i Pawła) odbędzie się już po raz jedenasty impreza finałowa Festiwalu Pieśni i Poezji Re-

ligijnej „Ciebie Boże wysławiamy”.

W święcie weźmie udział około 30 zespołów i poszczególnych wykonawców.

Wielu z nich po raz pierwszy uczestniczy w tej imprezie. Będą to wykonawcy z różnych miejscowości Wileńszczyzny oraz z Wilna i Kowna, chóry kościelne i młodzieżowe, grupy dziecięce wykonujące repertuar „Arki Noego”, jak też poważne zespoły seniorów w rodzaju chóru „Canta Covnensis”.

Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych. I nie tylko do słuchania, ale również do wspólnego śpiewania. Radujmy się w Panu.

Jan Mincewicz



Zespół „Nadzieja” z Solecznik

Fot. archiwum

Aleksander Śnieżko spotkał się z uczniami Syrokomłowski Polski poeta z rosyjską duszą

7 maja br. w Wileńskiej Szkole Średniej im. Władysława Syrokomli odbyła się prezentacja książki wileńskiego poety Aleksandra Śnieżki pt. „Wybór wierszy”. Na prezentacji byli też obecni muzycy z zespołu „Kapela Wujka Mańka”, który wykonuje m. in. piosenki do słów poety.

Podczas spotkania Aleksander Śnieżko czytał swoje wiersze o tematyce patriotycznej, wojennej oraz lirycznej. Rozbawiał też salę lekkimi, dowcipnymi humoreskami. Deklamację i opowieści poety o jego twórczości przeplatały występy kapeli, która wykonała kilka melodyjnych, wpadających w ucho piosenek. Były wśród nich przekla-

dy utworów słynnego rosyjskiego barda W. Wysockiego. Wydawca „Wyboru wierszy” Wiktor Dulko opowiedział o pomyslnym powstaniu tomiku i o pracy nad nim.

W osobowości poety (jak chyba każdego wileńszczytaka) krzyżuje się polska szlachetność i rosyjska cyganeria.

Zachęcał też młodzież do tego, aby szczerzyć się swoimi wileńskimi korzeniami, przekonał, że nie powinni czuć się gorsi od swoich rówieśników z Polski.

Impreza przebiegła w miłej, kameralnej atmosferze. Po jej zakończeniu uczniowie mogli nabyć prezentowany zbiorek wierszy.

Małgorzata Kozicz

Pod patronatem „Kuriera Wileńskiego”, sponsor – Konsulat Generalny RP w Wilnie

Polski zespół folklorystyczny „Stare Troki”

uprzejmie zaprasza Państwa na koncert z okazji pięciolecia działalności scenicznej, który dn. 12 maja br. o godz. 13.00 odbędzie się w Trokim Pałacu Kultury (ul. Vytauto 69, Troki).

W programie: rytm poloneza i piosenki autorskie, utwory o tematyce dowcipnej i folklor.

Wstęp wolny

Radio Znad Wilii

i Związek Polskich Autorów i Kompozytorów prezentują

IV Konkurs Piosenki Polskiej na Litwie

Finał konkursu 13 maja 2001 roku o godzinie 15.00 w Domu Kultury Polskiej.

Koncert finałowy uświetni recital Krystyny Prońko.

Współorganizator - Dom Kultury Polskiej w Wilnie

Patronat prasowy **KURIER WILEŃSKI**

Konsulat Generalny RP w Wilnie



ZNAD WILII
103.8 FM

Polskie Studio Estradowe w Wilnie

Departament Mniejszości Narodowych
i Wychodźstwa przy Rządzie
Republiki Litewskiej

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95

E-mail: arsviva@post.omnitel.net

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva

HOTEL ARS VIVAURL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

Sponsorzy:

Parada zwycięstwa na Placu Czerwonym

Dwukrotna kapitulacja III Rzeszy

Tradycyjna defilada z okazji rocznicy zwycięstwa w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej odbyła się wczoraj przed południem na Placu Czerwonym w sercu rosyjskiej stolicy.

Po raz pierwszy w historii Rosji Paradę Zwycięstwa przyjął cywilny minister obrony. Bliski współpracownik prezydenta Putina, Siergiej Iwanow w marcu zastąpił na tym stanowisku marszałka Igora Siergiejewę.

Zmiana formuły

Dla nowego szefa resortu obrony specjalnie zmieniono wygłoszone przez żołnierzy słowa powitania. Zamiast formuły zawierającej stopień wojskowy, powitaniem było „towarzysza ministra obrony”.

Przed defiladą odegrano rosyjski hymn narodowy, którym od niespełna trzech miesięcy jest marsz Aleksandrowa, będący wcześniej główną pieśnią Związku Sowieckiego skomponowaną w 1943 roku na zamówienie Stalina.

Żołnierze kroczyli na czele parady nieśli czerwony Sztandar Zwycięstwa; jeden z tych, które uczestniczyły w czasie defilady w 1945 roku. Kilka szeregów z tyłu powiewała trójkolorowa, biało-niebiesko-czerwona, flaga Rosji.

Bez weteranów

W defiladzie, w przeciwieństwie do poprzednich lat, nie maszerowali weterani - organizatorzy podjęli taką decyzję ze względu na dość podeszły wiek uczestników Wojny Ojczyźnianej 1941-45.

Trzytysięczna grupa, spośród żyjących jeszcze 1,5 mln weteranów, oglądała paradę z trybuny umiejscowionej wzdłuż muru kremłowskiego.

Główne miejsca, przed mauzoleum Lenina, przypadły oczywiście najważniejszym przedstawicielom władz - defiladzie przyglądali się m.in. prezydent Władimir Putin, przewodniczący obu izb parlamentu Giennadij Sielezniew i Jegor Strojew oraz premier Michaił Kasjanow.

W sumie przez Plac Czerwony przeddefilowało około pięciu tysięcy żołnierzy rosyjskiej armii - przedstawiciele 13 pułków.

Obok kadetów z akademii wojskowych w paradzie uczestniczyli także żołnierze, którzy walczyli w obu wojnach czeczeńskich oraz ci, którzy - jak można jeszcze usłyszeć w Moskwie - „spełniali swój in-

Izrael wkroczył do Autonomii Łamanie statusu

Prezydent Autonomii Palestyńskiej Jaser Arafat nazwał „niedopuszczalnym” wkroczenie wczoraj armii izraelskiej na tereny pozostające pod całkowitą kontrolą władz palestyńskich. To złamanie statusu tych ziem - ocenił Arafat.

Oddziały izraelskie dokonały napaści na okolice miejscowości Beit Hanun w północnej części Strefy Gazy i zniszczyły tam posterunek policji palestyńskiej. W niedzielę izraelski minister obrony Benjamin Ben-Eliezer powiedział, że zezwolił swojej armii wkroczyć do Autonomii Palestyńskiej, kiedy tylko dowódcy uznają, że taki krok jest „konieczny dla zapewnienia bezpieczeństwa”.

ternacjonalistyczny obowiązek w Afganistanie”. Do Defilady Zwycięstwa przygotowawali się przez dwa miesiące.

...i techniki wojskowej

Z powodu oszczędności liczba uczestniczących w paradzie żołnierzy była blisko dwukrotnie mniejsza niż w poprzednich latach. Zrezygnowano również z zaprezentowania techniki wojskowej. Zamiast tego po zakończeniu defilady żołnierskiej z pokazem musztry wystąpiła kompania reprezentacyjna.

Jeszcze przed rozpoczęciem defilady do zebranych przemówił Putin. Nazwał Dzień Zwycięstwa „świętem łez w oczach”. Podkreślił, że zwycięstwo sprzed 56 lat „pozwoliło narodowi Rosji żyć w pokoju, rozwijać się i krzepnąć, a także wkroczyć w nowe tysiąclecie jako silne, dumne państwo”.

Zdaniem rosyjskiego prezydenta, zwycięstwo w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej uczy, że siłę winien równoważyć rozum, a przemoc i ekstremizm prowadzi jedynie do straszliwych tragedii. „Cała powojenna historia dowodzi bowiem, iż nie wolno budować bezpiecznego świata jedynie dla własnych potrzeb, ze szkodą dla innych” - stwierdził Putin.

Historia parady

Parada wojenna na Placu Czerwonym jest corocznie najważniejszym elementem uroczystości Dnia Zwycięstwa. Władze często odwołują się do defilady z okazji rocznicy rewolucji bolszewickiej, która odbyła się 7 listopada 1941 roku. Przypominają, że uczestniczący w niej żołnierze bezpośrednio z Placu Czerwonego udawali się na front, by bronić Moskwy przed zbliżającymi się wojskami niemieckimi.

Parady Zwycięstwa, odbywającej się rokrocznie w czasach Związku Sowieckiego, nie organizowano w pierwszych latach nowej Rosji.

Spotkało się to z olbrzymim niezadowoleniem społeczeństwa, dla którego pamięć Wielkiej Wojny Ojczyźnianej jest obecnie najważniejszym elementem kształtującym świadomość historyczną.

Defilady przywrócono w 1995 roku, w 50 rocznicę zwycięstwa. Od tego czasu nie pokazywano już techniki wojskowej, a liczbę żołnierzy idących w jednym szeregu ograniczono z dwudziestu do dziesię-

Lekarze zablokowali ministerstwo zdrowia Zwaloryzować koronę

Pracownicy słowackiej służby zdrowia protestowali wczoraj w Bratysławie przeciw niewaloryzowaniu ich płac od roku 1997, mimo iż rząd zdecydował, że płace w tym resorcie wzrosną od przyszłego miesiąca średnio o 45 procent.

Prawie tysiąc lekarzy, pielęgniarek, laborantów i personelu pomocniczego manifestowało przed siedzibą ministra zdrowia w Bratysławie. Budynek ministerstwa w godzinach jego urzędowania został zablokowany - poinformował jeden z organizatorów protestu. Gabinet Mikulasa Dzurindy na wczorajszym posiedzeniu zdecydował, że płace w resorcie



1,5 mln weteranów świętowało wczoraj 56. rocznicę zwycięstwa w Wojnie Ojczyźnianej
Fot. EPA-ELTA

ciu. Zrezygnowano również z podkuwania żołnierzom butów, przez co znacznie pogorszył się efekt dźwiękowy parady.

Tym, co pozostało do dnia dzisiejszego, są specjalne środki bezpieczeństwa. Od wczesnego ranka praktycznie zamknięty był wjazd do szeroko rozciągniętego centrum Moskwy, a na każdym rogu ulicy widać milicjantów - oficjalnie jest ich pięć tysięcy.

Dojście na Plac Czerwony ograniczały ustawione co kilkadziesiąt metrów kolejne blokadki milicyjne, na których szczegółowo sprawdzano zaproszenia umożliwiające obejrzenie parady. Dla tych, którzy się nie dostali, pozostawał relacja telewizyjna.

Prezenty dla weteranów

Rosyjskie centralne i lokalne władze prześcigają się w pomysłach, jak uhonorować weteranów Wojny Ojczyźnianej.

Zgodnie z zarządzeniem ministerstwa łączności, w ten dzień uczestnicy wojny mogą ze zniżką przeprowadzać rozmowy międzymiastowe oraz wysłać faksy.

Kierownictwo rosyjskiej kolei w różnych miejscach kraju zorganizowało dla weteranów przejażdżki specjalnymi „pociągami zwycięstwa” dla odwiedzenia miejsc, które łączą się z historią Wojny Ojczyźnianej.

Władze rosyjskiej stolicy zdecydowały się przekazać grupie weteranów telefony komórkowe oraz zorganizować świąteczne rejsy po rzece Moskwa.

Na podobny pomysł wpadł również gubernator środkoworosyjskiego obwodu saratowskiego Dmitrij Ajackow, który zamierza prze-

wieźć uczestników wojny statkiem po Wołdze. Poza tym stu z nich ma dostać na własność samochód marki „Oka”. Troszkę mniej weteranów zostanie uszczęśliwionych w położonej przy granicy z Finlandią Karelii. Lokalne władze mają do rozdania jedynie 19 samochodów.

Dwie daty zakończenia wojny

Rosja i Zachód świętują Dzień Zwycięstwa nad Niemcami hitlerowskimi w różne dni, bo w maju 1945 roku III Rzesza kapitulowała dwukrotnie. Stąd rozbieżności w dacie zakończenia wojny: 8 lub 9 maja.

Na Zachodzie przyjęto jako dzień zakończenia wojny 8 maja 1945 roku, co wiązało się z podpisaniem kapitulacji Niemiec 7 maja w Reims we Francji. Przyjmowała ją naczelny dowódca sił alijanckich na Zachodzie gen. Dwight Eisenhower, w obecności przedstawicieli Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR. Koniec wojny ogłoszono 8 maja o godz. 15.00.

Rosjanie, którzy nie podpisali tego aktu kapitulacji Niemiec, a jedynie asystowali przy jego podpisaniu, nie czuli się dostatecznie usatysfakcjonowani. Dlatego zażądali osobnego podpisania kapitulacji. Nastąpiło to w Berlinie o północy z 8 na 9 maja, czyli o godzinie 2.00 już 9 maja według czasu moskiewskiego.

Stąd w Rosji przyjęto 9 maja jako datę zakończenia wojny. Kapitulacja III Rzeszy zakończyła tylko wojnę w Europie. Toczyły się jeszcze walki z Japonią na Dalekim Wschodzie. Dopiero kapitulacja cesarstwa - 2 września 1945 roku - zakończyła II wojnę światową.

Ojciec Święty na Malcie — Papińska msza

Dzwony kościołów i fanfary obwieściły Maltańczykom wyniesienie na ołtarze trzech pierwszych maltańskich błogosławionych, którego dokonał wczoraj rano Jan Paweł II.

Papież ucałował relikwiarze z prochami trzech nowych błogosławionych - Jerzego Precy, Ignacego Falzona i Marii Adeodety Pisani, którzy żyli w XIX wieku. Relikwiarze będą wystawione na widok publiczny na maltańskich kościołach. Kościół na Malcie liczy ponad 360 tys. wiernych. W mszy papińskiej na Placu Spichlerzowym we Florianie, miejscowości nieopodal Valletty, uczestniczyło ponad 200 tys. wiernych, więcej niż połowa całej ludności wyspy.

Polska

Wnioski Banku Światowego

Restrukturyzacja gospodarki to główna przyczyna wzrostu bezrobocia w Polsce. Jest ona jednak nieunikniona i w długim okresie przyczyni się do wzrostu miejsc pracy - uważają eksperci Banku Światowego.

„Główną, obiektywną przyczyną wzrostu bezrobocia w Polsce w ostatnich latach jest nie polityka gospodarcza rządu (choć mógł on zrobić więcej dla złagodzenia tego zjawiska), ale restrukturyzacja gospodarki. Proces ten przyspieszył szczególnie w drugiej połowie lat 90.” - powiedział wczoraj Jan Rutkowski, specjalista ds. rynków pracy w warszawskim biurze Banku Światowego, podczas konferencji dla dziennikarzy. Jest on jednym z trzech autorów raportu BŚ na temat bezrobocia w Polsce.

Naoczni świadkowie

Prokuratorzy IPN dotarli do naocznych świadków mordu kilkuset Żydów w lipcu 1941 r. w Radziłowie, który poprzedzał zdarzenia w Jedwabnem - poinformował wczoraj prowadzący to śledztwo prokurator Radosław Ignatiew.

Gotowy jest plan prowadzenia śledztwa. Ignatiew powiedział dziennikarzom, że „zabezpieczono bardzo ciekawe archiwalia dotyczące tej zbrodni, które wskazują na pewne okoliczności bardzo przydatne w dalszym prowadzeniu postępowania”. Do mordu Żydów w Radziłowie doszło trzy dni przed wydarzeniami w pobliskim Jedwabnem - 7 lipca 1941 r. Według wstępnych ustaleń, zamordowanych zostało tam od 600 do 800 osób, które zastrzelono lub spalono w stodole.

Internet dla gimnazjów

MEN planuje jeszcze w tym roku wyposażyć w pracownie internetowe 850 gimnazjów i 373 licea ogólnokształcące.

Stanowiska komputerowe otrzymają też niektóre biblioteki szkolne i gimnazja specjalne. Takie dane przekazało wczoraj sejmowej Komisji Rodziny Ministerstwo Edukacji. Z informacji wynika, że do tej pory w multimedialne stanowiska komputerowe wyposażono 5600 pracowni. Szkoły w ten sposób otrzymały 56 tys. komputerów w ciągu trzech lat.

Ciężarówka z indykami

Samochód ciężarowy przewożący żywe indyki przewrócił się do rowu, a uwolnione w wyniku wypadku ptaki rozbiegły się na wszystkie strony.

Do niecodziennego zdarzenia doszło wczoraj po południu na drodze między Lubiną a Legoną. „Wiemy już, że kierowca pojazdu był nietrzeźwy” - powiedział Krzysztof Olszowiak, rzecznik prasowy lubińskiej policji. Dodał, że z przewróconej ciężarówki wylatywały setki ptaków, które korzystając z okazji uciekły w stronę lasu i łąk. Nie wiadomo, ile indyków było w transporcie.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował
Paweł Kobak

Sprintem

• Trener Portland Trail Blazers – Mike Dunleavy został zwolniony ze swojej funkcji z powodu słabych wyników prowadzonej przez niego drużyny. W pierwszej rundzie play off Blazers przegrali 0:3 z Los Angeles Lakers i odpadli z dalszej rywalizacji. 47-letniemu Dunleavy'emu zabrakło jednego sezonu do wypełnienia pięcioletniego kontraktu, za który otrzymał 12 milionów dolarów. Obecnie jest on głównym kandydatem do objęcia funkcji trenera drużyny Cleveland Cavaliers.

• Wyniki meczów drugiej rundy play off w lidze NBA: Milwaukee Bucks – Charlotte Hornets 91:90 (stan rywalizacji 2:0), Los Angeles Lakers – Sacramento Kings 96:90 (stan rywalizacji 2:0).

• Wynik spotkania drugiej rundy play off Pucharu Stanleya: Pittsburgh Penguins – Buffalo Sabres 3:2 (stan rywalizacji 3:3).

• Klubowi piłkarskiemu Inter Mediolan grozi procedura dyscyplinarna, za rzadko spotykany wybryk kibiców. Podczas niedzielnego meczu z Atalantą, fani Interu rzucili skuter z drugiego poziomu trybun stadionu San Siro. Incydent miał miejsce pod koniec meczu, a skuter został rzucony na pustą, na szczęście, sektor stadionu. Według doniesień z Mediolanu, skuter znalazł się na stadionie, ukradziony kibicowi Atalanty w czasie przedmeczowej bójki wrogich sobie fanów.

• Rozgrywający Philadelphii 76ers, Aaron McKie został uznany najlepszym "szóstym" graczem ligi NBA w sezonie 2000/2001. Rozpoczynając większość meczów na ławce rezerwowych Philadelphii 76ers, McKie zdobywał przeciętnie 11,6 punktów, notował 4,1 zbiórki w meczu, miał pięć asyst, a na parkiecie przebywał średnio 31,5 minuty. McKie otrzymał 57 ze 124 głosów w plebiscycie, drugie miejsce zajął Tim Thomas z Milwaukee Bucks, który zebrał 27 głosów, a na trzeciej pozycji – z dziesięcioma głosami – uplasował się LaPhonso Ellis z zespołu Minnesota Timberwolves.

• Wyniki ostatnich meczów MŚ w hokeju: **Grupa E:** Niemcy – Rosja 1:3, Czechy – Kanada 4:2. Tabela końcowa: 1. Czechy 9 pkt., 2. Kanada 7, 3. Rosja 6, 4. Niemcy 4, 5. Szwajcaria 2, 6. Włochy 2. **Grupa F:** Słowacja – USA 1:3, Finlandia – Szwecja 5:4. Tabela końcowa: 1. Finlandia 8 pkt., 2. Szwecja 7, 3. USA 7, 4. Słowacja 4, 5. Ukraina 2, 6. Austria 2. **Pary ćwierćfinałowe:** Niemcy – Finlandia, Czechy – Słowacja, Szwecja – Rosja, Kanada – USA.

• Norweski klub Vaalerenga z Oslo założył sekcję koszykówki i rozpocznie rozgrywki w pierwszej lidze w przyszłym sezonie. Klub chciałby mieć w swoim składzie Magicę Johnsona aby przyciągnąć publiczność, a także wzmocnić swój skład. Johnson był już w Norwegii i podczas występu ze swoim zespołem gwiazd w 1994 roku, w meczu z reprezentacją Norwegii padł rekord frekwencji publiczności na meczu koszykówki. 7253 osoby stanowiły komplet w hali Spektrum w Oslo, pomimo bardzo wysokich cen biletów.

(PAP)

Mistrzowski pas Eurazji „w łapach” Volka Hana

Gwiazdy „Rings'u” w Wilnie

(Dokończenie ze str. 1)

Litwini górą

Po porządnym rozgrzaniu publiczności nadchodzi czas na znane nazwiska. Na ring zostaje wywołany Walerij Gołubowski, który w poprzednim turnieju zmierzył się z samym Michaiłem Iliuchinem. Teraz za przeciwnika ma Jurija Bekiszewa. Walerij jest z Wilna i ogromem sympatii publiczności w tym turnieju mógłby konkurować z największymi sławami. Bekiszew na początku walki jest bardzo aktywny, ale dopingowany przez widzów Gołubowski zmusza swego przeciwnika do dwóch poddań (escape). Rosjanin staje się ostrożniejszy, groźne są jego uderzenia nogą w obrocie, jednak Walerij Gołubowski nadal kontroluje sytuację i wygląda na to, że zwycięży. W przerwach między pojedynkami widzowie mają okazję podziwiać akrobatyczno-erotyczny program, zaprezentowany przez tancerzy jednego z wileńskich klubów nocnych.

Kolejny przedstawiciel Litwy wchodzi na ring. Jest to Remigijus Kazačiūnas, a za przeciwnika ma Emila Kristeva z Bułgarii. Litwin nie daje żadnych szans swemu przeciwnikowi. Już w pierwszej rundzie Bułgar dwukrotnie przepuszcza ciosy i zalicza knock-down. Na początku drugiej rundy Kristev po raz trzeci pada na matę i sędzia przerywa pojedynek, uznając zwycięstwo Remigijusa Kazačiūnasa.

Na ring wchodzi doskonale znany Bazigit Atajew, który w poprzednim turnieju odniósł efektowne zwycięstwo. Za przeciwnika ma Rolandas Digrysa, który powrócił do Litwy po bardzo udanych występach na ringach Europy. Przeciwnicy są bardzo ostrożni, nikt nie chce atakować, by się nie narazić na kontrę. Atajew zostaje ukarany żółtą kartką, co oznacza stratę punktu. Jednak przedstawiciel Rosji po serii chwytów odnosi zwycięstwo – jego przeciwnik poddaje się.

Walka z idolem

Temperatura w Pałacu Widowsko-Sportowym rośnie, gdyż na ring wchodzi coraz to lepsi mistrzowie. Wiktor Jerochin był tu poprzednio i zdołał pokonać swego przeciwnika. Tym razem ma bardzo groźnego przeciwnika. Jest nim guru litewskiego sportu walki, Ričardas Racevičius. Przed walką Jerochin wyznaje, że Racevičius był jego idolem, gdy ten stawiał pierwsze kroki w sambo. Zawodnik z Klajpedy jest doskonale znany widzom, którzy okrzykami „Ricška, Ricška” zachęcali go do walki. Obaj zawodnicy są ekspertami w zapasach, więc od początku walka przeszła do parteru, gdzie zwycięstwo przypadło Ričardasowi Racevičiusowi.

Egzamin przed Japonią

Następna walka miała duże znaczenie. Przed litewską widownią zaprezentował się Andriej Kapyłow – miał przeegzaminować najlepszego litewskiego zawodnika „Rings'u” Egidijusa Valavičiusa, pierwszego Litwina, który dostąpił zaszczytu walczyć w Japonii. Kapyłow jest o 14 lat starszy i ponad 30 kg cięższy, poza tym



W przerwach między walkami program artystyczny zaprezentowali tancerze z nocnego klubu

jest jednym z najlepszych zawodników na świecie, jeśli chodzi o bolesne chwytów. Valavičius więc walczy na dystans, próbuje uderzać w nogi przeciwnika. Kapyłow jednak stale jest czujny i pozwala sobie nawet na teatralne gesty, którymi zachęca przeciwnika do zbliżenia się. A każdy bliższy kontakt zapaśników kończy się stratą punktu przez Valavičiusa. To się powtarza cztery razy. Bój wygrywa reprezentant Rosji, ale Litwin też wypadł nie najgorzej.

Kolejny egzamin przed kolejnym reprezentantem Litwy. Słynny Michail „Misza” Iliuchin przekonał się, czego jest wart tytuł mistrza Litwy „Rings'u”, który zdobył Kęstutis Smirnovas. Duże doświadczenie oraz niewyobrażalna siła „Miszy” wyraźnie określiła faworyta tego spotkania. Rosyjski zawodnik z łatwością podnosił Smirnovasa i rzucał na matę. I chociaż zarobił żółty kartonik, szybko zdołał zmusić przeciwnika do poddania się.

Hana znają wszyscy

Nastąpiła kulminacja całego wieczoru – na ring wchodzi Grom Zaza, a przeciwnikiem jego będzie... No właśnie. Nie trzeba było nawet zgadywać, gdyż każdy wiedział, że za chwilę pojawi się Volk Han. W tym czasie na dużym ekranie pokazano film, gdzie można było obejrzyć walki tego zawodnika, porównane do ataku wilka. Dwie gwiazdy „Rings'u” spotykają się w Wilnie, by wyłonić mistrza strefy euroazjatyckiej. Wynik ich dotychczasowych spotkań wynosi 2:2. Muszą więc wyjaśnić, który z nich jest lepszy. Obaj potrafili bardzo wiele na ringu. Tymczasem sytuacja ciągle się zmienia – raz na korzyść jednego, raz – drugiego. Stopniowo jednak przewagę zyskuje Rosjanin. Gruzin zalicza jedno poddanie, później za niedozwolone uderzenie otrzymuje żółty kartonik. Podczas ostatniej minuty pierwszej, pięciominutowej, rundy Volk Han przystąpił do decydującego ataku. Wkrótce Grom Zaza poddaje się. Mistrzowski pas wręcza zwycięzcy Rimas Kurtinaitis.

– Gdy byłem tu poprzednim razem, obiecałem, że następnym razem będę na pewno walczył i jak widzicie, słowa dotrzymałem – powiedział po walce Volk Han i dodał po litewsku – Ačiū.

Andrzej Łakis

Fot. Marian Paluszkiwicz



Mistrzowski pas oprawiony w bursztyn dla Volka Hana wręczył Rimas Kurtinaitis



Widzowie radzili Egidijusowi Valavičiusowi (z lewej) często atakować nogi Andrieja Kopyłowa



Wkrótce Grom Zaza zostanie upomniany żółtą kartką za nieprzepisowe uderzenie



CZWARTEK 10. V

LRT

6.00 Dzień dobry
7.40 Prosto i jasno
7.50 S. „Okres przemian”
8.15 Dla dzieci
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 Rozmowy wileńskie
17.25 Wieczory
17.45 Fotoakcja „Litwa – to ja”
17.55 Telekatalog
18.00 Wiadomości
18.10 Dla dzieci
18.35 Magia sadu
19.00 S. „Okres przemian”
19.25 Loteria
19.30 To niemożliwe
19.50 Drogi. Samochody. Ludzie
20.15 Prosto i jasno
20.30 Panorama
20.55 Aktualny wywiad
21.05 Eurowizja
21.10 S. „Sukces”
22.10 „Kaukodromas”
22.20 Okres twórczy
22.45 Przestrzeń
23.10 Tydzień w Sejmie
23.35 Wiadomości
23.40 Zbrodnia i kara

LNK

6.00 Poranne koło
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.25 S. „Dziki księżyc”
9.15 S. „Miłosne pocalunki”
10.05 Filmy anim. dla dzieci
10.50 Przebaczyć
11.35 Od... do
12.05 Niebezpieczna strefa
12.30 Film akcji „Nieustraszona hiena” – Hongkong, 1989
14.25 Babilon 5
15.15 Filmy anim. dla dzieci
16.05 S. „Bez domu jest źle”
16.35 S. „Miłosne pocalunki”
17.25 A oto ja. Autoreklama
17.30 S. „Dziki księżyc”
18.30 Wiadomości rowerowe
18.45 Wiadomości
19.10 Nos
20.00 Wiadomości rowerowe
20.15 Autogorączka
20.25 Niebezpieczna strefa
20.55 Dramat krym. „Wydział zabójstw”
21.50 Wiadomości
22.05 A oto ja. Autoreklama
22.10 S. „Tropikalny upał”
23.00 Arena
23.45 Wiadomości rowerowe
23.55 Cztery koła
0.15 S. „Izba przyjęć”

BTV

5.55 Program muz.
6.50 Samochody
7.20 Twarze.
Intrygi. Pogłoski
7.35 Krwawa fala
7.45 Przekrój

8.00 S. „Flipper”
8.45 S. „Luz Maria”
9.30 S. „Poochini”
9.55 S. „Waleria”
10.45 S. „Miłosne sidła”
11.30 S. „Air America”
12.20 Program Matulevičiusa
12.50 Jak się czujecie?
13.20 Narodowe właściwości grzybobrania
13.35 Corrida
14.50 Program muz.
15.50 S. „Flipper”
16.35 S. „Waleria”
17.30 S. anim. „Śąsiedztwo prosią”
17.55 S. „Luz Maria”
18.45 Twarze.
Intrygi. Pogłoski
19.00 S. „Miłosne sidła”
19.45 Dzisiaj
20.10 Tydzień
20.45 Melodramat „Tylko wśród przyjaciół” – USA, 1989
22.40 Krwawa fala
22.50 S. „Komandor”
23.40 Przekrój
23.55 Twarze.
Intrygi. Pogłoski
0.10 Program Matulevičiusa
0.35 Thriller „Emisariusz”

3

6.10 Teleshop
6.25 Filmy anim. dla dzieci
7.35 Bez tabu
8.00 S. „Luisa Fernanda”
8.45 S. „Obejmij mnie”
9.30 S. „Uroczy i dzielni”
9.55 S. „Słoneczny patrol”
10.45 Teleshop
11.15 Przepisy Roberta
11.20 S. hum. „Grybauskasowie”
11.40 Niech żyje król
12.05 Zwariowana kamera
12.25 S. „Trzecia planeta od Słońca”
12.50 S. „Biały parkan”
13.35 S. „Złota rączka”
14.00 Film dok. „Dzika Indonezja” (2)
14.45 Filmy anim. dla dzieci
15.40 S. „Słoneczny patrol”
16.25 S. „Uroczy i dzielni”
16.55 Przepisy Roberta
17.00 S. „Jesteś moim losem”
17.50 S. „Obejmij mnie”
18.45 Wiadomości
19.15 Sektor X
19.45 Magazyn sensacji
20.15 Dramat „Różane wzgórze”
22.15 Wiadomości
22.30 Komedia „Agent bezpieczeństwa narodowego” (2)
23.35 S. „Złota rączka”
24.00 Bez tabu
0.25 Show
0.50 S. „Nowojorscy gliniarze”

W

8.00 Z Wilna
8.20 Film fab. „Urlop na własny koszt” (1-2) – Mosfilm, 1981
10.50 Życie prywatne znanych ludzi
11.45 Dzień po dniu
13.00 Z Moskwy
13.20 Dzień po dniu
14.00 Zapomniany pułk

15.10 Kanał muz.
16.00 „Ja sama”
17.20 Film dok.
18.00 „Siegodnia”
18.30 Z Wilna
19.00 Moje kino
20.00 Wileńska jutrenka
20.15 Nie tylko dla smakoszy
20.30 Lekarz domowy
21.00 Model
21.30 S. hum. „Na obcych metrach kwadratowych”
22.00 Z Wilna
22.20 Kanał muz.

UK

8.10 S. „Człowiek morza”
9.15 Puls Wilna
9.50 Wiadomości (pol.)
10.00 Film fab. „Major Wicher”
16.40 Film anim.
16.50 S. „Człowiek morza”
17.55 Oferta
18.00 Bądźmy zdrowi
18.20 Środek dla niedosłyszących
18.30 Puls Wilna
19.05 Wiadomości (pol.)
19.15 Europa dziś
19.45 Świat kobiety
20.15 Studio prawnicze
20.45 Oferta
21.00 Puls Wilna
21.35 Wiadomości (pol.)
21.45 Film fab. „Czarny trójkąt”

1

7.00 Wiadomości
7.15 S. „Powietrzne zamki”
8.15 Czekaj na mnie
9.00 Srebrna kula
9.40 Historia pewnego arcydzieła
10.00, 13.00 Wiadomości
13.20 Sto procent
13.45 Do lat 16 i więcej
14.20 S. „Pokemon”
14.45 Jeraltasz
14.55 S. „Powietrzne zamki”
16.00 Wiadomości
16.25 Ekstremalne sytuacje
16.55 Proces
17.40 Film fab. „Czarny ocean”
18.45 Dobranoc, dzieci
19.00 Czas
19.40 Film wojenny „Syn za ojca”
21.15 Wiadomości
21.35 Jazz
22.45 Film fab. „Windsorski protokół”

PTP

7.00 Wiadomości
7.15 Komedia „Gdy się spóźnia do USC”
9.00 Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 S. „Zrodzona przez rewolucję”
17.00 S. „Komisarz Rex”
18.00 Wiadomości
18.30 Z Moskwy
18.50 Film wojenny „Zemsta”
20.25 S. dok. „Otwórzcie, milicja!”
21.00 Wiadomości
21.30 Po Wiadomościach
21.40 Rozmaitości
21.50 Dyżurna jednostka
22.00 Film fab. „Gwiezdne wojny”
23.45 Gorąca dziesiątka

TVPOLONIA

6.00 Raj - magazyn katolicki
6.30 Kawa czy herbata
6.55 Gielda
7.00 Kawa czy herbata
7.30 Dziennik telewizyjny
7.45 Kawa czy herbata
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości
8.40 S. „Złotopolscy”
9.05 S. „Noddy”
9.35 „Sprawa Gorgonowej” - film fab.
12.00 Wiadomości
12.10 Forum Polonijne
12.25 Gawędy historyczne
12.45 „Futuryści, formiści, nowa sztuka” - film dok.
13.10 S. „Złotopolscy”
13.35 Gość Jedyńki
13.45 A to Polska właśnie
14.30 Ludzie listy piszą
15.00 Wiadomości
15.10 Wielka sztuka Stefana Stuligrosza
16.00 Ojczyzna-polszczyzna: Huzar i husarz
16.15 Rozmowy Hulaj Duszy
16.30 S. „Trzy szalone zera”
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki
17.35 Bajeczki Jedyńeczki
17.50 Polaków portret własny
18.20 Teleshopping
18.35 S. „Złotopolscy”
19.00 W obronie Clydebank
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.58 Sport
20.00 Teatr Telewizji
21.50 Marianka - reportaż
22.10 Anima: Marek Skrobecki
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 Tygodnik polityczny Jedyńki
23.45 Polski dokument telewizyjny

0.10 Spotkania z literaturą
0.30 Monitor Wiadomości

RTLV

6.00 Teledyski
7.00 Odjazdowe kreskówki
9.25 Teleshopping
9.55 Śmieć się razem z nami
10.25 „Izabella” - telenowela
11.15 „Perla” - telenowela
12.00 W akcji - magazyn sensacji
12.25 Teleshopping
13.25 S. polic. „Gliniarze na motorach”
14.20 „Izabella” - telenowela
15.10 Odjazdowe kreskówki
17.35 S. polic. „Gliniarze na motorach”
18.30 W akcji - magazyn sensacji
19.00 S. med. „Wzywam dr. Brucknera”
20.00 S. krym. „Columbo”
21.30 „Morderstwo nad Rio Grande” - thriller
23.15 S. med. „Wzywam dr. Brucknera”
0.10 S. krym. „Columbo”
1.25 „Morderstwo nad Rio Grande” - thriller
3.00 Teleshopping

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie
7.00 S. anim. „Pokemon”
7.25 Polityczne graffiti
7.40 S. przyg. „Słoneczny patrol”
8.35 S. sensac. „Strażnik Teksasu”
9.30 S. obycz. „Zbuntowany Anioł”
10.20 S. obycz. „Cud miłości”
11.15 S. obycz. „Słodka trucizna”
12.05 S. „Zakrecony”
12.35 Dyżurny satyryk kraju
13.05 Życiowa szansa
14.05 Idź na całość
15.00 S. anim. „Casper”
15.30 Informacje

15.55 S. przyg. „Xena, wojownicza księżniczka”
16.45 S. sensac. „Strażnik Teksasu”
17.45 S. obycz. „Cud miłości”
18.40 Informacje + Kurier TV
19.20 S. obycz. „Zbuntowany Anioł”
20.15 S. obycz. „Adam i Ewa”
20.45 Dwa światy
21.20 S. „Misja w czasie 2”
21.30 Losowanie LOTTO
22.20 S. sensac. „Nikita”
23.15 Informacje i biznes informacja
23.35 Prognoza pogody
23.40 Polityczne graffiti
23.55 S. komed. „Przyjaciele”
0.25 „Zdradziecki krążek” - film fab.
2.05 Muzyka na bis

6.00 Teledyski
7.00 Odjazdowe kreskówki

9.25 Teleshopping

9.55 Śmieć się razem z nami
10.25 „Izabella” - telenowela
11.15 „Perla” - telenowela
12.00 W akcji - magazyn sensacji
12.25 Teleshopping
13.25 S. polic. „Gliniarze na motorach”
14.20 „Izabella” - telenowela
15.10 Odjazdowe kreskówki
17.35 S. polic. „Gliniarze na motorach”
18.30 W akcji - magazyn sensacji
19.00 S. med. „Wzywam dr. Brucknera”
20.00 S. krym. „Columbo”
21.30 „Morderstwo nad Rio Grande” - thriller
23.15 S. med. „Wzywam dr. Brucknera”
0.10 S. krym. „Columbo”
1.25 „Morderstwo nad Rio Grande” - thriller
3.00 Teleshopping

4
TV4

6.00 Strefa P
7.00 Super VIP
7.30 Muzyczne listy
8.20 S. anim. „Spiderman”
8.45 S. anim. „Jeździec Srebrnej Szabli Saber Rider”
9.15 S. anim. „Garfield”
9.45 Dwa światy
10.15 S. komed. „Ja się zastrzele!”
10.45 S. komed. „Świat według Kiepskich”
11.15 Dwa światy
11.30 S. sensac.

„Pacific Blue”
12.30 S. krym. „Matlock”
13.25 Super VIP
13.55 Strefa P
14.45 Muzyczne listy
15.45 S. dla dzieci „Super Mario Brothers”
16.15 S. anim. „Spiderman”
16.45 S. komed. „Przygody rodziny Addamsów”
17.15 Dwa światy
17.45 Dziennik
18.00 S. komed. „Świat według Kiepskich”
18.30 Dwa światy
19.00 S. sensac. „Był sobie złodziej”
19.55 „Starcie w miejskiej dżungli 2” - thriller
22.00 S. komed. „Świat według Kiepskich”
22.30 Dziennik i Informacje sportowe
22.45 S. komed. „Życie jak sen”
23.15 Dwa światy
0.15 „22 października” - thriller
2.05 Spotkajmy się
2.35 Muzyczne listy
3.35 Muzyczny VIP

TVPI

6.30 Kawa czy herbata?
6.55 Gielda
7.00 Kawa czy herbata?
7.30 Teleshopping
7.45 Kawa czy herbata?
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.25 Eurowizja przed finałem
8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 S. anim. „Mój przyjaciel Torbek”
9.15 Bajeczki Jedyńeczki
9.30 S. anim. „Lalkowy teatrzyk”
9.45 Bajeczka o kwiatkach
10.00 S. krym. „Barnaby Jones”
10.50 Mamy dziecko
11.10 Klub Samotnych Serc przed finałem
12.00 Wiadomości
12.10 Horyzonty
12.25 Groby zonty
12.45 „Klan” - telenowela
13.15 „Małżeństwo z rozsądku” - dramat

15.00 Wiadomości
15.10 Raport z demokracji
15.30 Auto-mix
15.45 Babiniec
16.05 Rower Błażeja
16.30 „Moda na sukces” - telenowela
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki
17.30 S. obycz. „Plebanią”
18.00 Dwadzieścia jeden
18.35 S. obycz. „Więzy krwi”
19.00 Wieczorynka
19.15 Jutro weekend
19.30 Wiadomości
20.10 S. krym. „Seksja specjalna”
21.05 Zawsze po 21-ej
21.40 Tygodnik polityczny Jedyńki
22.30 Monitor Wiadomości
23.00 Sportowy flesz
23.05 Czas na... kontrowersyjny dokument

RTL 7



21.30

Morderstwo nad Rio Grande

Thriller, USA 1993, reż. Robert Iscove, wyk. Victoria Principal, Peter Onorati
Maggie poznaje mężczyznę, z którym wybiera się na spływ kajakowy. Zabiera na tę wyprawę swoje dwie córki. Przez cały czas dręczy ją niepokój. Maggie przeczuwa zbliżające się niebezpieczeństwo. Okazuje się, że w spływie teksańskiej rzeką bierze udział psychopatyczny morderca.

TV 3

20.15

Różane wzgórze

Dramat, USA/Kanada 1996, reż. K. Kein, wyk. G. Garner, G. Seims
Trzej bezdomni chłopcy w ucieczce przed policją porywają wóz i znajdują w nim małą dziewczynkę. Przekonani, że jest ona podrzutkiem, razem z nią wędrują na Daleki Zachód.

RTR



18.50

Zemsta

Film wojenny, USA 1998, reż. M. Priss
Rainger, udając killera, przedostaje się do mafii. Razem ze swoim wujem chce zemścić się na ludziach, którzy doprowadzili niegdyś do zguby całą jego rodzinę.

Serwis

MIKROBUSÓW

ciężarówek i samochodów osobowych



1. Sprawdzanie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzanie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego z zastosowaniem lasera
4. Komputerowe ustawianie kół z zastosowaniem lasera
5. Remont biejący i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprężenia w silnikach
7. Sprawdzanie i wymiana wtryskiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnic
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju

Tel.: 62 75 85, 62 85 21

Godziny pracy:

8-21 8-22 8-22 8-22 8-22 8-21

Przelotne deszcze

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Przelotne deszcze.

Wiatr północny, 3-8 m/sek.

Temperatura w nocy 3-8, w dzień 15-20 stopni ciepła.

W piątek przelotne deszcze.

Temperatura w nocy 3-8, w dzień 13-18 stopni ciepła.



Nr 1712



Nr 502

Wyniki losowania z dnia 08 05 2001

03 06 07 08 09 23 27 30 32 34
37 41 46 47 48 50 51 52 56 58

13 14 16 19 23 29 + 30
6 liczb - 205865 Lt, 5 +1 liczb - 445 Lt,
5 liczb - 530 Lt, 4+1 liczby - 136 Lt,
4 liczby - 18 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt

"Kurier Wileński"

w każdym polskim domu

Wydanie codzienne — indeks 0044

1 mies.	3 mies.	7 mies.
20 Lt	60 Lt	140 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi — indeks 0227

1 mies.	3 mies.	7 mies.
17 Lt	51 Lt	119 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.	3 mies.	7 mies.
5 Lt	15 Lt	35 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach Wydanie codzienne
S.Korczyńskiego (Aušros Vartų 9), w redakcji
"Elephas" (Olandų 3), w szkołach

1 mies.	3 mies.	7 mies.	1 mies.	3 mies.	7 mies.
14 Lt	42 Lt	98 Lt	13 Lt	39 Lt	91 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne			wydanie magazynowe		
1 mies.	3 mies.	7 mies.	1 mies.	3 mies.	7 mies.
65 PLN	195 PLN	455 PLN	24 PLN	72 PLN	168 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000,
Vš.Į. "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne			wydanie magazynowe		
1 mies.	3 mies.	7 mies.	1 mies.	3 mies.	7 mies.
15 USD	45 USD	105 USD	6 USD	18 USD	42 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, Vš.Į. "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt

Do sprzedania atestowane przedsiębiorstwo samochodowe, należące do zjednoczenia „Linava”: 4 samochody, warsztaty mechaniczne o powierzchni 645 m kw., asfaltowane terytorium przy ul. Žirnių w Wilnie.
Tel. 8-22 75 82 32, 8-299 31743.

DROBNE

Zatrudnię fryzjera. Vilnius, tel. 33 58 35 (godz. 20.00-22.00), tel. kom. 8-284-29840.

Niedrogo i fachowo filmuję i fotografuję różne uroczystości. Vilnius, tel. 64 51 27, tel. kom. 8-285-27088.

Sprzedajemy fłance truskawek „Nida”, „Wenta”, „Senga-sengana”. Tel. 31 94 15.

Poszukuję pracy jako księgowa lub innej. Tel. 38 47 18.

Do wynajęcia pokój gościnny na ul. Warszawskiej (przy Rossie) z oddzielnym wejściem. Jest miejsce na parking samochodu. Tel. 65 66 30, 8-284 66 063

Kobieta z wyższym wykształceniem, (znajomość komputera, języka polskiego, rosyjskiego i podstaw angielskiego) poszukuje pracy. Vilnius, 40 52 33

Udzielam korepetycji z jęz. angielskiego, tłumaczę teksty z lub na jęz. angielski, polski, litewski i rosyjski. Przepisuję teksty na komputerze. Vilnius, tel. 75 59 84.

Kierowca (wszystkie kategorie) poszukuje pracy. Tel. 26 90 51 (od godz. 19 00)

Przystojny anglista szuka żony, mile widziana z Nowej Wilejki lub z Wilna, około 40 lat. Proszę o zdjęcie na adres: Vladimir Aniščuk, Čiurlionio 72-53, 4690 Druskininkai.

Kursy języka angielskiego w Nowej Wilejce. 16 godzin miesięcznie, cena — 80 Lt. Tel. 69 54 70.

Przedsiębiorstwo specjalistyczne „ART-Stilius” oferuje usługi fotograficzne, video oraz w zakresie montażu video. Tel. 26 56 32, tel. kom. 8-287-63754.

Sprzedam dom z działką (56 arów) nad jeziorem, w odległości 2 km od Landwarowa. Tel. 43 84 38, proszę p. Bryczkowskiego.



zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach
FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

Do wynajęcia 1-pokojowe mieszkanie z balkonem i telefonem w dzielnicy Šeškinė. Vilnius, tel. 76 96 01.

Film i zdjęcia weselne. Dobra jakość, atrakcyjna cena. Vilnius, tel. 70 83 04, 61 35 82.

Kupię stare książki, monety i banknoty (papierowe pieniądze). Vilnius, tel. 32 80 93.

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie przy ul. Lwowa (nadaje się do celów komercyjnych). Vilnius, tel. 38 47 18.

Sprzedam wysuszone belki ociosane (płaszczaki). Vilnius, tel. 67 24 45, 67 34 15.

Sprzedam działkę (20 arów). Vilnius, tel. 25 12 42.

Okolicznościowe foto i wideo. Wesola muzyka. Tel. 37 28 15, 37 13 15, 8-288-10145.

Kupię przyczepę do samochodu osobowego. Tel. 8-238-66443.

Szukam sponsora na wydrukowanie wierszy (w jęz. polskim i litewskim). Vilnius, tel. 45 20 84, 8-299-90151.

Księgowa poszukuje pracy. Vilnius, tel. 30 72 04.

Prowadzę skomputeryzowaną ewidencję rolnikom. Vilnius, tel. 70 65 14 (w godz. 8-17), 35 35 50.

Produkcja, odnawianie, wstawianie drzwi i mebli do przedpokoju. Tel. 75 41 36 (godz. 17.00-22.00), 8-250-44266.

Księgowa poszukuje dodatkowej pracy. Tel. do godz. 16.00 — 33 92 65, po godz. 19.00 — 67 61 47.

Przedsiębiorstwo "Antarktis" naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.

Gwarancja — 1 rok.
Vilnius, tel. 75-24-79, 40-51-78, 8-299-90213.

Kalendarium

* Czwartek (10. V) jest 130 dniem 2001 roku. Do końca roku pozostało 235 dni.

* Znak Zodiaku — Byk.

* Imieniny: Antonina, Antonina, Izydora.

* Wschód Słońca — 4.22, zachód 20.10. Długość dnia 15 godz. 48 min.

* Księżyc. Pełnia — od 7 maja.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 10 maja 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,5308
Dolar australijski	2,0784
1000 rubli białoruskich	2,9369
Korona czeska	0,1025
Korona duńska	0,4730
Funt brytyjski	5,6976
Korona estońska	0,2257
100 jenów japońskich	3,2896
Dolar kanadyjski	2,5883
Łat lotewski	6,3452
Złoty polski	1,0107
Korona norweska	0,4393
Rubel rosyjski	0,1380
Korona szwedzka	0,3872
Frank szwajcarski	2,2921
100 tys. lir tureckich	0,3464
Griwna ukraińska	0,7390
100 forintów węgierskich	1,3654
10 tys. lei rumuńskich	1,4136

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych państw
strefy euro

jednostki waluty narodowej
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy
konie i siano



Zwracać się:
tel. 32 03 60.8 299 92554,
8 285 53045
codziennie

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesać
na adres redakcji
z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILNISKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILNISKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILNISKI

KURIER WILNISKI

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

e-mail:
redaktor@kurierwileński.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
Vš. Į. "Vilnijos Žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 48)
Adres: Birbynių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Drukuje SA "Spauda"

Aleksander Borowik — zastępca redaktora naczelnego (tel. 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Krystyna Adamowicz — szkolnictwo, "Kolumna Kornbalancka", Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopetek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Kozłowska — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszt — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznički, tel. 8-250-52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajączkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (tel. 60 84 48, e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt).
Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adujstacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

P. o. redaktora naczelnego Aleksander Borowik